

Rozmowa z Beatą Staszków, prezesem Zarządu Związku Pracodawców Polska Miedź, o wizerunku przedsiębiorcy i „Dolnośląskim Gryfie – Nagrodzie Gospodarczej”
str. 14

Dolny Śląsk potrzebuje dialogu
Rozmowa z Tadeuszem Krzakowskim, prezydentem Legnicy
str. 19

Janusz Kućmin, Generalny Przedstawiciel Bombardiera na Polskę mówi o rozwoju produkcji taboru kolejowego we Wrocławiu
str. 20-21

Kapitał

październik/listopad 2016

ISSN 2353-9364

Dolnego Śląska

Gospodarka | Samorzady | Nauka – Innowacje



Postrzegamy tę nagrodę jako wyróżnienie za naszą wieloletnią, ciężką pracę. Jest ona też potwierdzeniem, że mamy bardzo silną, powszechnie rozpoznawalną w kraju markę - Michałki®, która jest też doskonałą, słodką wizytówką Dolnego Śląska.
str. 12

www.kapitaldolnoslaski.pl

NOWY LEXUS IS

ULTRANOWOCZESNE OBLICZE MOCY

TYLKO W PRZEDSPRZEDAŻY

Z KORZYŚCIĄ DO **25 400 PLN**



Zapraszamy do salonu:
Lexus Wrocław
ul. Legnicka 164
tel. 71 359 85 85
lexus-wroclaw.pl

LEXUS

Promocja dotyczy modelu IS z roku 2016 w wybranych wersjach wyposażenia i obowiązuje od 17.10.2016 do 31.12.2016 r. lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Lexusa. Lexus IS – zużycie paliwa i emisja CO₂ w cyklu mieszanym odpowiednio: 4,2 do 7,2 l/100 km oraz 97 do 167 g/km, w zależności od wersji. Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ zostały zmierzone zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z późn. zm. i aktami wykonawczymi, dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.lexus-polska.pl

Dolnośląski Gryf wskazuje kierunki rozwoju biznesu

Trzynasta edycja Dolnośląskich Gryfów Nagrody Gospodarczej już za nami. Tym razem Kapituła nagrody obradowała w mocno zmienionym składzie, a to z racji tego, że w tym roku dokonywano wyborów nowych rektorów wyższych uczelni i to oni właśnie, niejako z urzędu, weszli w skład Kapituły. Ale, udało się utrzymać jej reprezentatywność. Wspólnie więc obradowali przedstawiciele władz lokalnych, rektorzy wrocławskich uczelni, najwięksi przedsiębiorcy. Nowy przewodniczący, prof. Andrzej Kaleta, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, podkreślał jej unikatowy charakter, bardzo dobrą współpracę, choć szczerze przyznał, że życzyłby sobie tego, aby współpraca pomiędzy biznesem i nauką na co dzień układała się równie dobrze.

Urodzeni globaliści

Kapituła przyznając statuetki Dolnośląskich Gryfów oczywiście wybiera najlepszych, ale również dokonując takiego, a nie innego wyboru chce dać coś do zrozumienia. Chodzi o uwypuklenie pewnych trendów, które dokonują się w biznesie. Wprowadzono więc nową kategorię – Pionier Wiek Cyfrowego, aby pokazać, że to właśnie firmy działające w tym obszarze mają największe szanse rozwoju. Ten rozwój nie polega na systematycznym zdobywaniu masowych rynków i osiąganiu od razu wielomilionowych zysków. Interesującą cechą takich firm jest, jak to ujął Grzegorz Dzik, prezes zarządu Impel S.A., zdolność do konkurowania od razu na rynkach globalnych. Firmy takie, tworząc unikatowe rozwiązania informatyczne, działają wprawdzie w małych niszach, ale od razu, jak to się określa w podręcznikach, internacjonalizują się. Kiedyś firma, zanim stała się znaczącym eksporterem, musiała poświęcić wiele lat na umacnianie swojej pozycji na rodzimym rynku. Teraz „pionierzy wieku cyfrowego” robią to od razu. Charakterystyczne jest, że do rywalizacji o statuetkę Gryfa startuje coraz więcej takich firm. Z drugiej strony, przedsiębiorstwa duże, zasłużone, o długoletniej tradycji kiedyś chętnie startujące w konkursie, teraz są jakby

w odwrocie. Być może dlatego właśnie rywalizacja w kategorii „Nagroda za szczególne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju Dolnego Śląska” była trochę mniej zacięta. Nie umniejsza to jednak w niczym zasług Śnieżki – Invest ze Świebodzic, która dostała Dolnośląskiego Gryfa. Śnieżka jest właścicielem niezwykle cennej, dolnośląskiej marki – Michałki. Marki, która od dziesięcioleci cieszy się ogromną rozpoznawalnością w całym kraju i dzięki temu, rzecz jasna, przynosi fabryce odpowiednie przychody. Takich marek jest na Dolnym Śląsku stanowczo za mało.

Z potrzeby serca

Cieszy to, że coraz większą uwagę poświęca się firmom działającym według zasad społecznej odpowiedzialności biznesu. To znaczy firmom, które potrafią dzielić się z innymi, wspomagać słabszych, niepełnosprawnych, ale też twórców kultury, sztuki, sportowców, ludzi z pasją. Wprawdzie tego typu działalność coraz bardziej się formalizuje – firmy zakładają fundacje, rozwijają programy wsparcia z uwzględnieniem swojej strategii marketingowej (a więc nie wspierają każdego kto się zgłosi), to jednak bardzo wielu przedsiębiorców pomaga innym bez takich kalkulacji. Bardzo często słyszę następujące wypowiedzi: my pomagamy, każdemu kto się do nas zgłosi, a lista jest bardzo długa. Jak nie mamy wystarczających funduszy, to przekazujemy informację do załogi, często oni sami organizują zbiórki, a my jako firma się dokładamy. Często jest też tak, że to sami pracownicy przynoszą takie informacje o potrzebujących i wspólnie zastanawiamy się jak im pomóc.

Być może, wkrótce taki model wspierania potrzebujących odejdzie w zapomnienie, a przedsiębiorcy zaczną bardzo dokładnie kalkulować kogo należy wspierać, a kogo nie, a jedynym kryterium pozostanie zgodność z prowadzonymi strategiami: kształtowania wizerunku, czy marki. Być może, choć raczej nie byłbym zadowolony z takiej zmiany.

Ryszard Żabiński

Spis treści

Znamy Laureatów XIII edycji konkursu „Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza”	str. 6
Gryfy okiem Laureatów	str. 7
Bolesławiec: Dajemy pracę całemu regionowi	str. 8
Uzdrowiska Kłodzkie SA: Każdy klient zasługuje na wysoki standard obsługi	str. 10
Śnieżka-Invest: Słodka wizytówka Dolnego Śląska	str. 12
Związek Pracodawców Polska Miedź: Razem pracodawcy mogą więcej	str. 14
Zapowiedź aukcji charytatywnej Urtica Dzieciom	str. 15
Z bieżącej działalności Wrocławskiej Rady FSNT Naczelnej Organizacji Technicznej	str. 16
Jerzy Michalak: Więcej pasażerów i pociągów za mniejsze pieniądze	str. 18
Powiat Wrocławski: Z myślą o inwestorach	str. 19
Bombardier: Produkcja taboru kolejowego we Wrocławiu na coraz wyższym poziomie	str. 20-21
Eldisy: Polski oddział najlepszy w Europie	str. 22
10 lat Vorverk Dichtungssysteme w Polsce	str. 23
Dolnośląski Kongres Samorządowy	str. 24
Cezary Przybylski: Dolnośląski Kongres Samorządowy podkreślił niezależność samorządu, zdolność do kompromisu i nasze nastawienie na dialog i współpracę	str. 25
Głogów otwiera świat dla autystycznych dzieci	str. 26
Agroreg SA	str. 28
Lepsza Nowa Ruda	str. 29
Samorząd prusicki przygotowuje tereny pod przyszłe inwestycje	str. 30
Zgorzelec: Warto się zatrzymać... nie tylko na weekend	str. 32-33
Milicz coraz silniejszym magnesem dla turystów	str. 34
ANR: Ziemia rolna to nasze dobro wspólne	str. 35
Dolny Śląsk: Region pełen zabytków	str. 36-39

Zdobywca Gryfa staje się wzorem do naśladowania

Z prof. dr hab. Andrzejem Kaletą, rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu rozmawia Ryszard Żabiński

W tym roku uczestniczył Pan po raz pierwszy w obradach Kapituły Dolnośląskiego Gryfa Nagrody Gospodarczej i to od razu jako przewodniczący Kapituły... Tak i było to dla mnie miłe zaskoczenie. No cóż, ponieważ jestem nowo wybranym rektorem uczelni ekonomicznej, a jest to nagroda gospodarcza więc pewnie dlatego wybrano właśnie mnie na przewodniczącego. Skład Kapituły jest bardzo reprezentatywny, powiedziałbym nawet unikatowy w skali kraju. Udało się zgromadzić przedstawicieli świata lokalnych władz, biznesu, nauki. To jest dobre forum wymiany poglądów, zacieśniania współpracy pomiędzy tymi środowiskami. Trzeba pamiętać, że o randze danej nagrody gospodarczej decyduje jakość uczestników i wiarygodność kapituły.

A jak było z jakością uczestników?

Jestem z niej bardzo zadowolony. Można nawet powiedzieć, że w poszczególnych kategoriach mieliśmy nawet nadmiar kandydatów. Doszło do tego, że zdecydowaliśmy się w niektórych przypadkach na zwiększenie liczby nominowanych do nagrody z trzech do czterech. Tak, aby nie pominąć tych najlepszych. Szczepie mówiąc, to każdy z nominowanych powinien być zdobywcą Gryfa, ale cóż, prawa konkursu są takie, że w poszczególnych kategoriach wybieraliśmy tylko po jednej firmie.

Uwagę zwraca m.in. kategoria „Pionier wieku cyfrowego”. Dlaczego zdecydowano się na jej wprowadzenie?

O Nagrodę Gryfa rywalizuje coraz więcej firm mniejszych, ale bardzo szybko się rozwijających w obszarze nowych technologii. Działają często w niszach, ale od razu na skalę globalną, śmiało podbijają zagraniczne rynki. Takie firmy określamy mianem tajemniczych mistrzów, czy też urodzonych globalistów. Wprowadzając taką kategorię chcemy zwrócić uwagę na ten trend, a jednocześnie podkreślić rolę innowacyjności w obszarze nowych technologii, konieczność informatyzacji, automatyzacji działań biznesowych, internacjonalizacji firm.

Czy posiadanie przez firmę Gryfa daje jej korzyści marketingowe?

Wśród wielu nagród gospodarczych Gryfy zdobyły sobie wyjątkową pozycję. Cieszą się dużym uznaniem, stają się benchmarkiem dla wielu przedsiębiorców. Świadczy o tym coraz większa liczba kandydatów do tej nagrody. Firma, która ją zdobyła staje się wzorem dla innych.

Wspomniał Pan, że na forum Kapituły naukowej i przedsiębiorcy dobrze ze sobą współpracowali. A jak to wygląda w codziennej działalności gospodarczej?

Pod tym względem jest ciągle dużo do zrobienia. Oczywiście mamy w regionie bardzo ważne inicjatywy w tym zakresie, jak choćby powstanie i funkcjonowanie Dolnośląskiej Rady Przedsiębiorczości i Nauki i liczne przykłady bardzo udanej współpracy biznesu i nauki. Ciągle jednak jest dużo do zrobienia i tu muszę powie-



dzieć bardziej ze strony nauki niż biznesu. Nauka musi bardziej otworzyć się na biznes na rozwiązywanie jego problemów.

Jest Pan nowo wybranym rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Jakie są plany rozwoju uczelni na najbliższą kadencję?

Intencją nowych władz uczelni jest to, aby stała się ona najlepszą w kraju biznesową szkołą o akademickim charakterze. Przed nami stoi wiele wyzwań, mówię tu o uatrakcyjnieniu oferty edukacyjnej jej uelastycznieniu, większej indywidualizacji, rozwoju międzynarodowych badań naukowych.

Dolnośląskie Gryfy wyznaczają kierunki rozwoju biznesu

Z Grzegorzem Dzikim, Prezesem Zarządu Impel S.A., Przewodniczącym Rady Zachodniej Izby Gospodarczej, Wiceprzewodniczącym Rady Związku Pracodawców Polska Miedź rozmawia Ryszard Żabiński

Dolnośląski Gryf Nagroda Gospodarcza jest najważniejszym wyróżnieniem w regionie jakie może otrzymać przedsiębiorca. Nagradzane są również samorządy, w tym roku za wspieranie biznesu. Jak Pan ocenia poziom kandydatów podczas tegorocznej edycji?

Gospodarka i biznes zmieniają się. Gdybyśmy, na przykład, mieli porównać kandydatów z roku 2004 i 2016, to dawniej o to wyróżnienie ubiegało się więcej dużych firm, o ustabilizowanej pozycji rynkowej, zasłużonych dla regionu. Teraz mamy coraz więcej mniejszych, często tzw. zwinnych przedsiębiorstw, w dużym zakresie wykorzystujących nowoczesne technologie, automatyzację procesów biznesowych, działających może nie tak długo, ale już osiągających dużą dynamikę wzrostu. Zarządzający tymi firmami patrzą na swoje biznesy przez pryzmat zasad globalnego konkurencyjności na świecie. Dolnośląskie Gryfy, wyróżniając takie przedsiębiorstwa, wskazują tym samym kierunek, w którym powinien rozwijać się biznes.

Podczas uroczystej Gali wręczenia Dolnośląskich Gryfów, która odbyła się 17 października w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu, wielokrotnie podkreślano, że biznes nie może istnieć bez kultury i bez społecznej odpowiedzialności. Jak Pan ocenia zaangażowanie dolnośląskich firm w tym obszarze?

Biznes wspiera państwo w takich działaniach, a są one, w wielu wypadkach, niewystarczające. Powinniśmy umieć cieszyć się z sukcesów biznesu, bo przecież wszyscy z nich korzystamy, choćby poprzez wpływy podatkowe z tytułu PIT, czy CIT. W działaniach CSR (Corporate Social Responsibility) firmy często wspierają osoby aktywne, z pasją, które nie mają wystarczających środków, aby rozwijać swoje talenty. Wspieramy więc studentów, zdolnych twórców kultury. Poprzez takie działania występuje symbioza biznesu z otoczeniem. Tak jak biznes potrzebuje nowoczesnej infrastruktury, np. autostrad, tak potrzebują również kreatywnego,

rozwijającego się otoczenia. Działania w zakresie CSR stają się coraz bardziej przemyślane, powiązane ze strategią działania firmy. Dzięki biznesowi ta działalność staje się coraz lepiej zorganizowana i profesjonalnie zarządzana. Warto podkreślić znaczenie organizowanych przez przedsiębiorstwa stałych, dużych projektów w dziedzinie CSR. To znacznie zwiększa szansę powstania takich przedsięwzięć i trwałych, pozytywnych zmian w otoczeniu.

W tym roku Kapituła Dolnośląskich Gryfów zmieniła trochę skład, w jej skład weszli nowo wybrani rektorzy wrocławskich uczelni. Jak Pan ocenia współpracę przedstawicieli nauki i biznesu na forum Kapituły, ale też i w szerszym wymiarze, w codziennej współpracy?

Mamy bardzo reprezentatywny skład Kapituły Dolnośląskiego Gryfa Nagrody Gospodarczej. Zasiadają w niej przedstawiciele samorządu, administracji, rektorzy uczelni, właściciele największych firm. Nowo wybrani rektorzy są bardzo pragmatyczni i chętni do współpracy z biznesem. W tym obszarze Gryfy również wskazują kierunek – musi być coraz więcej pieniędzy na naukę, a ta nauka musi, bardziej niż do tej pory, współpracować z biznesem. Moim zdaniem, należy jeszcze bardziej rozwinąć współpracę pomiędzy dwoma największymi przedstawicielami obu stron w naszym regionie – Politechniką Wrocławską i KGHM Polska Miedź S.A. To może być bardzo dobry przykład dla innych instytucji naukowych i przedsiębiorstw w naszym regionie. (Podczas uroczystej Gali Dolnośląskich Gryfów - prof. dr hab. inż. Cezary Madryas, rektor Politechniki Wrocławskiej oraz Krzysztof Skóra, prezes KGHM Polska Miedź S.A. zadeklarowali chęć rozwoju takiej współpracy - przyp. red.). Dzięki współpracy z nauką polskie przedsiębiorstwa będą mogły się rozwijać i zwiększać, tym samym, bazę podatkową. Pamiętajmy też, że one zawsze zostaną w Polsce, niezależnie od wahań ogólnosiwiatowej koniunktury.



Jest Pan Przewodniczącym Rady Zachodniej Izby Gospodarczej. Jak Pan ocenia rozwój samorządności gospodarczej w Polsce?

Samorządność gospodarcza ma bardzo duże możliwości. Gdybym jednak miał oceniać rozwój tego samorządu od początku lat 90., to muszę stwierdzić, że w tej dziedzinie nie odnieśliśmy zbyt dużego sukcesu. Myślę jednak, że to się zmieni. Duże nadzieje pokładam w Radzie Dialogu Społecznego. Wiem, że z poprzednią instytucją – Komisją Trójstronną nie mamy zbyt dobrych doświadczeń. Ale nawet jeśli to są niezbyt dobre doświadczenia, to jednak doświadczenia, które trzeba teraz wykorzystać. Ważne jest widoczne otwarcie strony rządowej na dialog z przedsiębiorcami i związkami zawodowymi. Pozytywne jest to, że wszyscy uczestnicy dialogu społecznego chcą ze sobą rozmawiać. Przedsiębiorcy powinni mieć większy wpływ na legislację, ocenę skutków wprowadzanych rozwiązań. Jest też duża niepewność co do stosowania prawa, w tym zwłaszcza podatkowego. A to przecież zwiększa ryzyko działalności przedsiębiorców i niejednokrotnie powoduje niechęć do inwestowania. Przedstawiciele strony rządowej, pracując nad rozwiązaniami legislacyjnymi, często chcą osiągnąć głównie cele polegające na zwiększeniu wpływów do Skarbu Państwa. Udział przedsiębiorców w legislacji może sprawić, że bardziej będzie uwzględniany cel jakim jest tworzenie dobrze funkcjonującego rynku. A dobrze funkcjonujący rynek, to przecież większe wpływy do budżetu państwa.

Program wspierania przedsiębiorczości 5000+

ALWAYS A BETTER WAY

TOYOTA 5000+

Program wspierania przedsiębiorczości 5000+ jest dedykowany właścicielom firm i osobom wykonującym wolne zawody. Będą oni mieli możliwość nabycia auta firmowego w bardzo atrakcyjnej cenie. Program ma charakter limitowany – będzie trwać do końca października lub do wyczerpania puli samochodów. Można z niego skorzystać tylko i wyłącznie w salonach Toyoty!

TOYOTA CENTRUM WROCŁAW
Róg Legnickiej i Na Ostatnim Groszu
54-206 Wrocław, Polska
T: +48 71 359 85 90
E: salon@toyota-centrum.pl



Toyota Auris – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta od 3,5 do 6,2 l/100 km i od 79 do 143 g/km (cykl średni). Toyota RAV4 Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta od 5,1 do 5,2 l/100 km (cykl średni) i od 118 do 122 g/km. Toyota Avensis Touring Sports – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta od 4,2 do 6,3 l/100 km i od 109 do 145 g/km (cykl średni). Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ zostały zmierzone zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z późn. zm. i aktami wykonawczymi, dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Zestawienie zużycia paliwa i emisji CO₂ zawierające dane wszystkich nowych samochodów osobowych jest dostępne nieodpłatnie w każdym punkcie sprzedaży pojazdów. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych mogą różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Znamy Laureatów XIII edycji Konkursu „Dolnośląski Gryf-Nagroda Gospodarcza”



17 października 2016 roku już po raz drugi w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu odbyła się Wielka Gala Biznesu – coroczne uroczyste rozstrzygnięcie Konkursu „Dolnośląski Gryf-Nagroda Gospodarcza”, organizowanego przez: Zachodnią Izbę Gospodarczą, Związek Pracodawców Polska Miedź, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Pracodawców RP, wraz z Partnerem Merytorycznym – firmą PwC oraz Mecenasem Konkursu – mBank SA. Tegoroczna Wielka Gala Biznesu wieńczyła XIII edycję Konkursu, który nieprzerwanie od 2004 roku nagradza najlepsze przedsiębiorstwa i jednostki samorządu terytorialnego na Dolnym Śląsku.

Uroczystego otwarcia Wielkiej Gali Biznesu, którą poprowadził **Paweł Gołębski** dokonali: **Grzegorz Dzik** – Przewodniczący Rady Zachodniej Izby Gospodarczej, Konsul Honorowy Ukrainy we Wrocławiu, Prezes Impel SA oraz **Krzysztof Skóra** – Przewodniczący Rady Związku Pracodawców Polska Miedź, Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź SA, którzy podziękowali za organizację tegorocznej XIII edycji Konkursu „Dolnośląski Gryf-Nagroda Gospodarcza” oraz wszystkim gościom za to, że zdecydowali się przyjść na Wielką Galę Biznesu i poznać tegorocznych Laureatów.

Następnie Marszałek Województwa Dolnośląskiego – **Cezary Przybylski** wyraził zadowo-

lenie z faktu, że to właśnie na Dolnym Śląsku jest tyle przedsiębiorstw i instytucji, które od lat przynoszą chlubę regionowi, jak również podziękował wszystkim uczestnikom Konkursu za to, że tego wieczoru zdecydowali się uczestniczyć w tym święcie biznesu.

Po wystąpieniu Marszałka i Wojewody Dolnośląskiego – **Pawła Hreniaka**, który również odniósł się do drogi, jaką Dolny Śląsk przeszedł, by stać się jednym z najlepiej rozwijających się regionów w Polsce, nastąpił czas prezentacji Kapituły Konkursu, a Przewodniczący Kapituły, Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – **prof. dr hab. Andrzej Kaleta** odniósł się do prac Członków Kapituły, dziękując im za zaangażowanie w wybór tegorocznych Nominowanych i Laureatów.

Z okazji obchodów przyznania miastu Wrocław tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016 Narodowy Bank Polski zdecydował się ufundować wszystkim Nominowanym i Laureatom Konkursu pamiątkowe srebrne monety o nominal-

10 zł. Z tej okazji na scenie pojawili się: Dyrektor Oddziału NBP Wrocław – **Jan Szuba** i Wiceprezydent Wrocławia – **Maciej Bluj**.

Galę uświetnił koncert **tria Hadriana Tabęckiego (Grzegorz Bożewicz** – bandoneon, **Piotr Malicki** – gitara klasyczna) – kompozytora, pianisty, producenta muzycznego, scenarzysty i reżysera, z udziałem **Macieja Miecznikowskiego, Olgi Szymańskiej** oraz **Orkiestry Smyczkowej Instrumentalistów Narodowego Forum Muzyki pod dyrekcją Andrzeja Kosendiaka** – Dyrektora Narodowego Forum Muzyki, która zagrała największe arcydzieła Tanga z udziałem pary tanecznej: **Anny Ibeszer** i **Piotra Woźniaka**.

Tegoroczna Wielka Gala Biznesu zakończyła się uroczystym bankietem i w opinii gości była najlepszą w dotychczasowej historii Konkursu. Jednocześnie już teraz zapraszamy wszystkich przedsiębiorców i przedstawicieli samorządów do udziału w kolejnej, XIV edycji Konkursu „Dolnośląski Gryf-Nagroda Gospodarcza”.



Laureaci XIII edycji Konkursu „Dolnośląski Gryf-Nagroda Gospodarcza”:

1. Nagroda dla samorządów za szczególne sukcesy we współpracy z biznesem:
GMINA MIEJSKA BOLESŁAWIEC
2. Nagroda za innowacyjny pomysł na biznes/rozwój dla średnich i dużych przedsiębiorstw:
SITECH SP. Z O.O.
3. Nagroda za innowacyjny pomysł na biznes/rozwój dla mikro i małych przedsiębiorstw:
NAWITEL SP. Z O.O.
4. Nagroda za społeczną odpowiedzialność firmy:
PASOL – PACO SP. Z O.O.
5. Nagroda dla Pioniera Wieku Cyfrowego:
ZIETA PROZESSDESIGN SP. Z O.O.
6. Nagroda dla Ambadora Dolnego Śląska:
ZAKŁADY CERAMICZNE BOLESŁAWIEC SP. Z O.O.
7. Nagroda Dolnośląski Produkt Roku:
UZDROWISKO KŁODZKIE SA – GRUPA PGU
8. Nagroda za szczególne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju Dolnego Śląska:
ŚNIEŻKA INVEST SP. Z O.O.



Piotr Roman, prezydent Bolesławca:
Nasza gmina przeszła trudną drogę, od upadłości większości zakładów do sukcesu gospodarczego. Kilkanaście lat temu bez pracy była co trzecia osoba, obecnie bezrobocie wynosi zaledwie 3,5 procent. Wzrost liczby podmiotów gospodarczych wyniósł natomiast prawie 20 procent. Dziękuję Kapitulę Konkursu za możliwość znalezienia się w tak znakomitym gronie laureatów.



Katarzyna Jarosz-Lenkiewicz, Pasol-Paco:
Nasza piekarnia obchodzi w tym roku dwudziestopięcioletnie. Cieszę się, że moi współpracownicy namówili mnie do zgłoszenia się do rywalizacji w tym konkursie. Dziękuję Kapitulę, ale przede wszystkim naszym klientom, którzy wybierają nasze produkty. To dzięki nim możemy pomagać na tak dużą skalę. Jestem przekonana, że tak jak nie ma domu bez chleba, tak nie ma biznesu bez odpowiedzialności społecznej.



Wiesław Ogrodnik, Zakłady Ceramiczne Bolesławiec Sp. z o.o.:
„Ambasador Dolnego Śląska” to tytuł, który brzmi bardzo dumnie, ale jednocześnie także zobowiązuje. Dziękuję Kapitulę za przyznaną nagrodę. Bolesławiec wygrał dzisiaj drużynowo.



Marcin Czyczerski, Sitech:
Miałem już przyjemność trzymać „Gryfa” w rękach, więc wiem, jak przyjemne jest to uczucie. Uważam, że sztuką jest nie tylko pomysły na innowacyjny biznes, ale także stworzenie powtarzalnego modelu sukcesu. Myślę, że ta nagroda jest dowodem na to, że nam się to udało.



Oskar Zieta, Zieta Prozesdesign:
Jesteśmy młodą firmą, próbującą realizować wizjonerskie projekty, wynikające z naszej pasji. „Gryf” oraz wszystkie inne nagrody, które otrzymaliśmy, utwierdzają nas w przekonaniu, że ciężka praca całego zespołu jest przez innych dostrzegana i doceniana.



Marcin Gwóźdź, Uzdrowiska Kłodzkie SA:
Dziękuję Kapitulę, przede wszystkim w imieniu naszych pracowników. Moi drodzy, to jest wasza nagroda. Czujemy się wyróżnieni, ale także zobowiązani, aby dać z siebie jeszcze więcej.



Urszula Drabik, Śnieżka Invest Sp. z o.o.:
Jesteśmy firmą rodzinną, z polskim kapitałem, producentem cukierków „Michałków”, które w przyszłym roku obchodzić będą pięćdziesiątolecie. Znajdujemy się w mieście Świebodzice, którego brakowało mi wśród wyróżnionych przez Kapitulę samorządów.



Urszula Stolarczyk, Nawitel:
Nie spodziewałam się zwycięstwa. To wspaniałe uczucie, otrzymać tak zaszczytną nagrodę przy okazji dwudziestolecia przedsiębiorstwa. Dziękuję w imieniu Zarządu oraz wszystkich pracowników.



POŻYCZKI DLA FIRM

Bez ukrytych kosztów, na jasnych warunkach.

Bez obowiązkowych ubezpieczeń, konieczności zakładania kolejnego konta firmowego, usług powiązanych – po prostu gotówka. Otrzymujesz ją po krótkiej, przejrzystej procedurze i podpisaniu umowy, w której brak zapisów drobnym drukiem.

Nasi Regionalni Pośrednicy Finansowi mogą Ci udzielić 100 000 zł pożyczki, a jeżeli jesteś firmą produkcyjną możesz otrzymać nawet 250 000 zł. Nie czekaj, zadzwoń lub odwiedź jednego z naszych pośredników.

Poznaj ofertę przygotowaną dla Ciebie
www.dfr.org.pl | tel. 713 82 83 84



Dajemy pracę całemu regionowi

Z Piotrem Romanem, prezydentem Bolesławca, o nagrodach przyznawanych miastu, rozwoju gospodarczym oraz planowanych inwestycjach rozmawia Filip Bernat.

„Dolnośląski Gryf”, otrzymany przez gminę w kategorii „Nagroda dla samorządów za szczególne sukcesy współpracy z biznesem”, to dowód na to, że w Bolesławcu warto inwestować?

Po gratulacjach, które otrzymujemy od innych samorządowców widzę, jak prestiżowym i znaczącym wyróżnieniem stał się „Gryf”. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie jest to nasza pierwsza tego typu nagroda. W ciągu ostatnich kilku lat byliśmy laureatami różnych konkursów i plebiscytów gospodarczych. Najbardziej pamiętne dla mnie jest wyróżnienie zdobyte w Londynie w ubiegłym roku, gdzie otrzymaliśmy, jako jedno z czternastu miast w Europie, nagrodę „Prime Business Destinations”. Jest ona przyznawana rynkom wschodzącym, będącym najlepszymi miejscami do inwestowania. Oprócz nas dostały ją takie miasta jak Budapeszt czy Braga, a z Polski Rzeszów oraz Płock. Ostatnio było także sporo nagród za konkretne przedsięwzięcia inwestycyjne oraz takich, które wynikały z różnego rodzaju statystyk, robionych przykładowo przez tygodnik „Wspólnota”. Za każdym razem jesteśmy przedstawiani w takich zestawieniach jako miasto o dużej dynamice rozwoju.

Można powiedzieć, że ceremonia rozdania „Gryfów” to była Wasza noc, bowiem nagrodę odebrały także Zakłady Ceramiczne Bolesławiec...

Zakłady funkcjonują od 1946 roku i są dobrym przykładem tego, co wyróżnia Bolesławiec: stolicę polskiej ceramiki. Na terenie miasta i powiatu działa dwadzieścia sześć przedsiębiorstw, zajmujących się wyrobem ceramicznych produktów. Wszystkie przeżywają obecnie bardzo dobry okres, pojawiły się dla nich nowe rynki zbytu, takie jak Japonia czy Korea.

Bezrobocie w Bolesławcu wynosi obecnie zaledwie 3,5%. To także zasługa tych firm, o których Pan mówi?

Oczywiście, ale nie tylko. W naszym mieście pojawiło się wiele nowych podmiotów gospodarczych. Z naszych obliczeń wynika, że przybyło ich w tym roku o około dwadzieścia procent więcej, niż dziesięć lat temu. Przez ten czas pojawiło się też tysiąc, a może nawet więcej, nowych miejsc pracy, a miasto i spółki na różnego rodzaju projekty inwestycyjne wydały pół miliarda złotych. Warto zaznaczyć, że największe inwestycje realizowałyśmy w czasach, gdy Europa przeżywała kryzys. Obecnie na naszym terenie znajduje się wiele prężnie działających małych i średnich przedsiębiorstw, a także większych i bardzo prestiżowych firm.

Jak wygląda kwestia dostępu do wykwalifikowanych pracowników w mieście?

Warto pamiętać o tym, że Bolesławiec ma niesamowicie sprzyjające położenie jeśli chodzi o dostępność komunikacyjną. Staliśmy się miejscem, dającym pracę całemu regionowi. Myślę, że wykwalifikowanych pracowników będzie sukcesywnie przybywać. W naszej największej firmie pracuje pięciuset Bolesławian, na tysiąc pięćset zatrudnionych osób. Zatem około tysiąc z nich dojeżdża do pracy i to z odległości kiludziesięciu kilometrów. Ten przykład pokazuje, że jest tutaj praca, która jest opłacalna. Potencjał miasta i jego położenia widzą również inwestorzy. Prowadzimy zaawansowane rozmowy z nowymi, potencjalnymi inwestorami, którzy chcą rozpocząć u nas produkcję skomplikowanych urządzeń oraz firmami laboratoryjnymi.



Odbierając nagrodę wspominał Pan o rozwoju gospodarczym miasta. Jakie inwestycje są w planach na 2017 rok?

Planujemy m.in. budowę Centrum Wiedzy, czyli nowoczesnej i multimedialnej biblioteki, traktowanej w bardzo szerokim ujęciu. Będzie to miejsce spotkań Bolesławian oraz dostępu do informacji, zarówno elektronicznych, jak i papierowych. Innym projektem, który spotkał się z bardzo pozytywnymi reakcjami naszych mieszkańców, jest plan zagospodarowania bulwaru nad Bobrem, w okolicach wiaduktu. W tym niezwykle kultowym miejscu jest już ścieżka biegowa, a w przyszłości pojawi się także pumptrack, czyli tor dla rowerzystów, ściany wspinaczkowe, boiska do siatkówki plażowej, plaża oraz park sensoryczny. Chodzi nam o to, aby Bolesławianie oraz turyści odwiedzający miasto mogli spędzać na bulwarze swój wolny czas i efektywnie wypoczywać. Rozmawiamy też z kolejnymi inwestorami zewnętrznymi. Wkrótce może się wręcz okazać, że w Bolesławcu zabraknie przestrzeni do lokowania nowych firm i zakładów.



NOWE VOLVO S90 NASZA WIZJA LUKSUSU

Nowe Volvo S90 to owoc przemyślanej skandynawskiej sztuki projektowania. Wyszukane linie nadwozia, detale z prawdziwego drewna oraz intuicyjne rozwiązania technologiczne składają się na niecodzienne doznania z jazdy.

Teraz już od 1606 zł netto/mc wraz z umową serwisową.

Poznaj nowe Volvo S90 na volvocars.pl

 MADE BY SWEDEN

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,4 do 7,2 l/100 km, emisja CO₂ od 116 do 165 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

V-Motors Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo

WROCŁAW - PSIE-POLE
LUBIN

ul. Brücknera 55
ul. Legnicka 69A

T: 71 78 00 900
T: 76 74 59 600
www.vmotors.dealervolvo.pl

Każdy klient zasługuje na wysoki standard obsługi

Rozmowa z **Marcinem Gwoździem**, prezesem Zarządu Uzdrowisk Kłodzkich SA – Grupy PGU.

Uzdrowiska Kłodzkie otrzymały „Dolnośląskiego Gryfa” w kategorii „Dolnośląski Produkt Roku”. Czym jest dla Pana ta nagroda, o czym świadczy?

Wyróżnienie, które miałem przyjemność odebrać w imieniu Uzdrowisk Kłodzkich, to kolejny powód do wyteżonej pracy na rzecz rozwoju naszej firmy. Uzdrowiska Kłodzkie konsekwentnie realizują założone cele. W tym roku powiększyliśmy naszą bazę noclegową o obiekt klasy premium, nieustająco inwestujemy w poprawę jakości świadczonych usług. Poza rozwojem bazy zabiegowo – noclegowej także nasza rozlewnia wód mineralnych Staropolanka odnosi sukcesy w swojej branży, stając się już nie tylko ikoną dolnośląskich wód, ale coraz aktywniej poszerzając swój rynek zbytu w całej Polsce. Nagroda Dolnośląski Produkt Roku zobowiązuje nas do wyteżonej pracy. Jako lider branży uzdrowskiej w Polsce, jesteśmy zobligowani do konsekwentnej pracy na rzecz naszego rozwoju. Fakt, iż zostaliśmy wyróżnieni pokazuje, że obrany przez nas kierunek rozwoju jest właściwy.

Stanowicie największy w Polsce kompleks uzdrowski. Czy Wasze standardy są porównywalne z najlepszymi uzdrowskami w Europie?

W segmencie leczenia finansowanego przez instytucje państwowe (ZUS, NFZ) mogą z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że warunki, jakie oferujemy naszym kuracjom są jednymi z najlepszych w Polsce. Wyznajemy zasadę, że niezależnie od tego, czy nasz klient ma opłacony pobyt z kasy państwa, czy własnej, zasługuje na wysoki standard obsługi. W naszym budżecie corocznie przeznaczamy spore środki na polepszenie jakości oferowanych usług. Do naszych obiektów przyjeżdżają także klienci zagraniczni, którzy są zadowoleni z pobytów w naszym uzdrowsku. Może to świadczyć, że jakość, którą oferujemy, jest na wysokim europejskim poziomie. Oczywiście w Europie, zwłaszcza zachodniej, znajdziemy ośrodki o bardzo wysokim standardzie, ale pamiętajmy, że w większości przypadków poziom refundacji za pobyty lecznicze jest tam na dużo wyższym poziomie, niż w Polsce. Mimo tego, nasze obiekty nie odbiegają znacząco od uzdrowsk zagranicznych.

Odbierając nagrodę wspominał Pan o jeszcze większym wysiłku, który włożycie w swoją pracę. Czego zatem możemy spodziewać się po Uzdrowskach Kłodzkich w 2017 roku?
Rok 2017 to dla nas rok inwestycji. W planach mamy przebudowę domu zdrojowego w Polani-



cy Zdrój, dzięki czemu powiększymy swoją bazę pobytową. Stawiamy także na poszerzenie naszej działalności tak, by nasi goście mieli zapewnione liczne atrakcje w naszych obiektach. Na tym etapie nie chcę zdradzać szczegółów, ale między innymi w Polanicy nasi kuracjusze będą mogli ciekawie spędzać czas także w wolnych chwilach między zabiegami. Ambitne plany mamy także wobec Staropolanki, która w przyszłym roku – mamy nadzieję – stanie się najpopularniejszą wodą mineralną na Dolnym Śląsku i jedną z najczęściej wybieranych w Polsce.

Marcin Prynda

Dzielimy się pysznym i zdrowym chlebem

Rozmowa z prezesem PASOL-PACO, **Katarzyną Jarosz-Lenkiewicz**

Startowaliście w konkursie „Dolnośląski Gryf” po raz pierwszy i od razu zdobyliście statuetkę za „Społeczną odpowiedzialność biznesu”...

To powód do radości i dumy. Społeczna odpowiedzialność biznesu jest jednym z najważniejszych obszarów działania każdego przedsiębiorstwa. Firma funkcjonuje w otoczeniu społeczności lokalnej, może się rozwijać dzięki zaangażowaniu ludzi. Jesteśmy zobowiązani do współuczestniczenia w życiu miasta i jego mieszkańców oraz niesienia pomocy. Już w roku 1998 fundacja Janiny Ochojskiej i Akademia Filantropii w Polsce uhonorowały nas tytułem „Dobroczyńca Roku”. Nasza strategia pozostaje niezmienna – codziennie wypiekamy prawdziwy, polski chleb, a pomagając dzielimy się nim ze społecznością lokalną.



W jaki sposób firma realizuje politykę społeczną odpowiedzialności biznesu?

Pomagamy najuboższym, osobom wykluczonym społecznie i bezdomnym. Każdego dnia kilkadziesiąt rodzin w mieście otrzymuje od nas pełnowartościowe pieczywo i słodkości. Wspieramy rzeczowo i finansowo dzieci i młodzież w ich aktywności artystycznej i sportowej, pomagamy dzieciom niepełnosprawnym. Sponsorujemy lokalne kluby sportowe, wydarzenia kulturalne, współtworzymy akcje charytatywne. Finansujemy jedyne tego typu wydarzenie w kraju – konkurs na wypiek domowego chleba: „Chlebowzięci”.

Co sprawia, że tak wiele osób wybiera Pasol-Paco?

Nasze chleby i bułki to tradycyjne, świeże, niemrożone pieczywo. Wypiekane codziennie na naturalnych zakwasach żytnich i pszennych podmlodach, bez konserwantów chemicznych i przedłużaczy świeżości. Nasze chleby gatunkowe i foremkowe to pełnoziarniste pieczywo, proste, smaczne, a co najważniejsze - zdrowe. Nasi klienci są nam wierni od lat, a strategia, jaką obraliśmy, by stale pracować nad osiągnięciem i utrzymaniem najwyższych standardów jakościowych oraz bezpieczeństwa naszych wypieków sprawia, że ciągle przybywają nowi.



Firma obchodzi dwudziestopięcioletnie działalności. Jaki był to okres?

Ostatnie lata działalności piekarni to czas dużych zmian, wielu inwestycji. Od kilku lat jesteśmy w czołówce na liście Diamentów Forbesa jako najprężniej rozwijająca się firma w regionie. Nasza piekarnia to jednak przede wszystkim wspaniali ludzie, wkładający w swoją pracę serce i pełne zaangażowanie. Z wielką dumą zarządzam tym zespołem od 6-ciu lat. Wiele udało się zrobić w tym czasie, a wiele wciąż przed nami. Niezmiennie chcemy dzielić się tym, co smakuje najlepiej – pysznym i zdrowym chlebem.



Zapraszamy!

Zapraszamy do nowo otwartego obiektu
Willa Mała Pieniawa w Polanicy-Zdroju



Willa Mała Pieniawa

Obiekt o najwyższym standardzie. W odrestaurowanym i zmodernizowanym budynku dla naszych Gości urządzono 12 luksusowych pokoi dwuosobowych oraz 3 ekskluzywne apartamenty, z których każdy składa się z salonu, sypialni, łazienki oraz sauny fińskiej.



Najwyższa jakość w przystępnej cenie!



Staropolanka
JAK COŚ ROBISZ, RÓB TO Z WODĄ!

Uzdrowiska Kłodzkie otrzymały nagrodę **Dolnośląski Gryf** za produkt rok.

ul. Matuszewskiego 1, Polanica-Zdrój
+48 74 86 80 217

rezerwacja@uzdrowiska-klodzkie.pl
www.uzdrowiska-klodzkie.pl

Słodka wizytówka Dolnego Śląska ze Świebodzic

Z Urszulą Drabik, Prezesem Zarządu, Dyrektorem ds. Restrukturyzacji i Rozwoju Śnieżka - Invest w Świebodzicach rozmawia Ryszard Żabiński



szcze wzmacnianie marek i ich rozwój. Michałki* znane są z bardzo dobrego smaku, sprawdzonej receptury, stosowania naturalnych składników. Konsument ciągle jednak oczekuje nowości, pojawiają się nowe trendy, a my musimy temu podołać. Wchodzimy w nowe segmenty rynku, aby jeszcze bardziej zwiększyć rozpoznawalność marek. Uruchomiliśmy produkcję ciasteczek o oryginalnej recepturze pod marką Michałki*. Rozwijamy również eksport, w tym na rynki azjatyckie. To również jest długotrwały proces, musimy dostosowywać smaki do specyfiki różnych rynków. Eksport jest konieczny, bo zwiększa nasze możliwości rozwojowe. Ponadto, na naszym rodzimym rynku jesteśmy atakowani przez zagraniczną konkurencję zwłaszcza ze Wschodu, gdzie koszty pracy, a także wymagania surowcowe są zupełnie inne niż w Polsce. To stawia polskich producentów w trudnej sytuacji. Odpowiedzią jest ekspansja na rynkach zagranicznych.

Śnieżka - Invest ze Świebodzic została wyróżniona Dolnośląskim Gryfem Nagrodą Gospodarczą za szczególne osiągnięcia na rzecz rozwoju Dolnego Śląska. Na czym te zasługi polegają?

- Dolnośląskiego Gryfa przyznała nam Kapituła, która obradowała w szerokim, bardzo reprezentatywnym składzie i jest to raczej pytanie dla niej. Osobiście bardzo cieszę się z tej nagrody. Postrzegamy ją jako wyróżnienie za naszą wieloletnią, ciężką pracę. Jest ona też potwierdzeniem, że mamy bardzo silną, powszechnie rozpoznawalną w kraju markę - Michałki*, która jest też doskonałą, słodką wizytówką Dolnego Śląska. Jesteśmy firmą rodzinną, jako zarządzający pochodzimy z Krakowa, ale zależy nam bardzo, aby mówiono o nas, że jesteśmy ze Świebodzic. Przyznanie Gryfa, to również promocja dla tego miasta - mówiąc o Dolnym Śląsku mówimy o Wrocławiu, Wałbrzychu, a my chcemy, żeby mówiono również o Świebodzicach. Wiemy, że w naszych markach Michałki*, ale też Śnieżka tkwi ogromny potencjał i chcemy, aby korzystała z tego również lokalna społeczność. Dlatego staramy się współpracować i wspierać różnego rodzaju instytucje charytatywne, pomagać szkołom, osobom niepełnosprawnym, starszym. Staramy się pomagać wszystkim, którzy się do nas o takie wsparcie zwracają, a lista takich osób i instytucji jest bardzo długa.

W Śnieżce - Invest pracują głównie kobiety, czy łatwiej jest zarządzać takim zakładem?

Kobiety pracują u nas nie tylko w bezpośredniej produkcji, lecz także na różnych szczeblach zarządzania. O ich pracy świadczy wysoka jakość naszych produktów i pozycja rynkowa firmy. Ważny jest także aspekt społeczny, wiadomo przecież, że na rynku kobietom trudniej jest o zatrudnienie. Teraz jednak doszliśmy już do takiej sy-

tuacji, że odczuwamy braki na rynku pracy. Doskonale znamy historię Śnieżki i innych zakładów w tym regionie. To było zagłębienie przedsiębiorstw z bardzo różnych branż, niestety wiele z nich upadło, tym bardziej cieszy fakt, że Śnieżka jest cały czas na gospodarczej mapie Dolnego Śląska.

Podczas uroczystej Gali wręczenia Dolnośląskich Gryfów mówiono m.in. o wyzwaniach jakie czekają przedsiębiorców. O zwiększaniu wynagrodzeń, w ślad za którymi musi iść jednak większa wydajność i innowacyjność w firmach.

Jest to wielkie wyzwanie i moim zdaniem bardzo dobry kierunek rozwoju. To jest oczywiste, że im bardziej skomplikowane i wydajniejsze urzędnienia stosujemy w procesie produkcyjnym tym lepsza, musi być ich obsługa. Musimy więc zatrudniać coraz lepiej wykształconych pracowników i lepiej im płacić. Jeżeli wszyscy przedsiębiorcy stają przed takim wyzwaniem - zwiększać wynagrodzenia, ale również innowacyjność i wydajność, to powinno przynieść bardzo dobre efekty dla całej gospodarki.

Śnieżka-Invest działa w bardzo trudnej branży cukierniczej. Jakie w tym sektorze są największe wyzwania?

Branża jest rzeczywiście trudna. Jednym z największych wyzwań jest dalszy rozwój naszych bardzo mocnych marek. Michałki* są powszechnie rozpoznawalne w całej Polsce. Wpisały się w naszą świadomość, w naszą tradycję. Na świątecznych stołach na przykład, obok wielu tradycyjnych wyrobów pojawiają się również produkty ze Śnieżki. W historii rozwoju branży cukierniczej w Polsce rola Śnieżki - Invest jest wyjątkowa, początki tej firmy sięgają 1946 roku. Naszym zadaniem będzie dal-

70 lat tradycji
Od 1946 roku
Tradycja Smak Nowoczesność

Śnieżka
Tradycja • Smak • Nowoczesność

Dolnośląski Gryf Nagroda Gospodarcza
za szczególne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju Dolnego Śląska

Wrocław 2016

Śnieżka-Invest Sp. z o.o.
ul. H. Sienkiewicza 36
58-160 Świebodzice

Polski produkt 100%

f /SniezkaInvest
www.sniezka-invest.pl

DWG
Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej

AKTYWIZACJA DOLNOŚLĄSKIEGO RYNKU PRACY

WSPARCIE DLA OSÓB ZWOLNIONYCH Z PRACY z przyczyn leżących po stronie pracodawcy:

- bezzwrotna dotacja na rozpoczęcie działalności do 23 tys. zł.
- szkolenia zawodowe wraz ze stypendium w wysokości do 120 % zasiłku
- staże zawodowe z wynagrodzeniem
- studia podyplomowe dofinansowane w wysokości do 6 tys. zł.
- dodatek relokacyjny w kwocie 7 tys. zł. / osobę

www.dawg.pl/aktywizacja tel. +48 71 736 63 05

DOLNOŚLĄSKA AGENCJA WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich. DOFINANSOWANIE PROJEKTU Z UE - 11 507 760 PLN

Fundusze Europejskie Program Regionalny
DOLNY ŚLĄSK
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Razem pracodawcy mogą więcej

Z Beatą Staszów, prezesem Zarządu Związku Pracodawców Polska Miedź, o misji organizacji, wizerunku polskiego przedsiębiorcy oraz „Dolnośląskim Gryfie – Nagrodzie Gospodarczej” rozmawia Filip Bernat.

Związek obchodzi w tym roku swoje dwudziestolecie. Jak ocenia Pani ten okres?

Pozytywnie. Staliśmy się jedną z najważniejszych organizacji, wspierających pracodawców w Polsce. Uważamy, że firma, aby mogła być konkurencyjna, powinna stale podnosić swoje kompetencje. Dlatego przez te dwadzieścia lat zorganizowaliśmy kilkadziesiąt darmowych konferencji oraz ponad dwieście sesji szkoleniowych, z których skorzystało blisko pięć tysięcy osób. W ten sposób pomagamy naszym członkom uzyskiwać wiedzę, pozwalającą na budowanie trwałej przewagi rynkowej. Możemy pochwalić się ogromnym potencjałem intelektualnym, zwłaszcza ze względu na wsparcie naszego założyciela, czyli grupy kapitałowej KGHM Polska Miedź oraz innych firm członkowskich, posiadających unikalne kompetencje. Warto pamiętać, że małe firmy są często ograniczone przez swoje budżety, dlatego uczestnictwo w wydarzeniach i szkoleniach biznesowych, odbywających się kilkanaście razy w roku, w których biorą udział także menedżerowie największych przedsiębiorstw w regionie, jest dla nich ogromną szansą na rozwój. Oprócz oferowania naszym członkom różnego rodzaju form rozwoju, skutecznie upowszechniamy także dobre praktyki zarządzania.

Mówi się, że polski rynek pracy stał się rynkiem pracownika...

Uważam, że jeszcze nam do tego daleko, niemniej jednak pewne zmiany w tej kwestii faktycznie możemy już zaobserwować. W przeszłości firmy często budowały swoją rynkową przewagę nadmiernie eksploatując zatrudnione w nich osoby. Tymczasem najsilniejsze przedsiębiorstwa w naszym regionie, takie jak KGHM właśnie, to podmioty, które wypracowały długofalową politykę rozwijania swoich pracowników, dzięki czemu są w stanie szybko dostosowywać się do zmieniających się warunków rynkowych. Staramy się więc pokazywać, że inwestycja w pracowników zwraca się bardzo szybko.

Jaka jest misja Związku Pracodawców Polska Miedź?

Tworzenie dobrych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej i rozwoju przedsiębiorczości w kraju. Wychodzimy z założenia, że przedsiębiorcy razem mogą więcej, stąd zachęcamy pracodawców do organizowania się. W wielu krajach przynależność do izb handlowych czy regionalnych związków pracodawców jest obowiązkowa, co pozwala na efektywne reprezentowanie ich interesów i tworzenie przyjaznego obywatelom prawa. W całej Europie dialog społeczny jest narzędziem przeciwdziałania konfliktom społecznym, gwarantującym równowagę między wszystkimi uczestnikami życia gospodarczego. ZPPM, w imieniu swoich członków, opiniuje akty prawne związane z prawem pracy, prawem podatkowym i ochroną środowiska. Te opinie wielokrotnie przyczyniły się do poprawy przepisów prawa negatywnie wpływających na działalność gospodarczą. Związek ma obecnie swoich przedstawicieli w ponad 40 komisjach, zespołach i radach. Pracując w takich



gremiach jak Rada Dialogu Społecznego czy Komitet Dialogu Społecznego w Brukseli, tworzymy prawo, które pozwala polskim firmom być konkurencyjnymi. Tworzenie prawa przyjaznego przedsiębiorcom jest skomplikowanym procesem i wymaga uwzględnienia interesów zarówno pracodawców, jak i pracowników oraz rządu. Naszym celem jest budowanie dobrych relacji w stosunkach pracy, co przekłada się na długofalowy rozwój gospodarczy kraju.

Działalność Związku nie ogranicza się więc do Dolnego Śląska?

Region dolnośląski jest nam oczywiście najbliższy, tu mieszkamy i funkcjonujemy na co dzień, stąd pochodzi też większość naszych członków. W skład związku wchodzi jednak także podmioty spoza województwa, takie jak NITRO-ERG z Górnego Śląska czy firmy ogólnopolskie, mające swoje przedstawicielstwa w regionie. Naszą misją jest też umożliwianie firmom budowania nowych kontaktów biznesowych oraz korzystanie ze zniżek, które sobie wzajemnie oferują. Nasze spotkania biznesowe są otwarte dla przedsiębiorstw niebędących członkami Związku i pozwalają na nawiązanie relacji biznesowych oraz pozyskanie nowych klientów.

Kim są członkowie Związku? Jakie warunki musi spełnić przedsiębiorstwo, aby się do niego dostać?

Przede wszystkim jest to oczywiście grupa KGHM Polska Miedź wraz ze swoimi oddziałami. Do współpracy zapraszamy jednak wszystkie firmy, niezależnie od ich wielkości i kapitału. Aby zostać członkiem, należy zatrudnić przynajmniej jedną osobę i otrzymać rekomendację od dwóch firm członkowskich. Warto podkre-

ślić, że małe i średnie przedsiębiorstwa są przyjmowane na bardzo preferencyjnych warunkach. Firmy zatrudniające do 20 osób płacą roczną składkę w wysokości 600 złotych, a uczestniczą we wszystkich naszych przedsięwzięciach na takich samych zasadach, jak największe podmioty. W naszym składzie znajdują się także jednostki samorządowe, szpitale oraz uczelnie wyższe. Uważamy bowiem, że sukces wszystkich przedsiębiorstw zależy w dużej mierze od dobrego klimatu w lokalnym samorządzie.

Jak społeczeństwo w Polsce postrzega obecnie przedsiębiorców?

Niestety, bardzo często ludzie widzą w nich osoby, dorabiające się majątku kosztem innych. Zależy nam na zmianie tego negatywnego wizerunku, ponieważ to właśnie przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy i to oni ponoszą związane z tym ryzyko. Dzięki nim gospodarka może się rozwijać.

Związek Pracodawców Polska Miedź jest współorganizatorem konkursu „Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza”. Jak ocenia Pani znaczenie tej nagrody?

Uważam, że jest to bardzo prestiżowe wyróżnienie, będące miarodajnym dowodem na sukces przedsiębiorstwa. W skład Kapituły Konkursu wchodzi liderzy dolnośląskiego biznesu oraz rektorzy wyższych uczelni, a partnerem merytorycznym jest PwC. Patrząc na nominowane co roku firmy widać, że Dolny Śląsk jest regionem, który rozwija się niezwykle dynamicznie. Tradycyjnie w konkursie o nagrodę gospodarczą „Dolnośląski Gryf” startują nasze firmy członkowskie i wiele z nich zostało w nim wyróżnionych, mamy więc powody do zadowolenia.

Zapowiedź aukcji charytatywnej Urtica Dzieciom na rzecz dziecięcych oddziałów onkologicznych i hematologicznych

Warsztaty plastyczne „Słoneczna Galeria” organizowane przez spółkę PGF Urtica odbywają się na dziecięcych oddziałach onkologicznych i hematologicznych w 17 szpitalach w Polsce. Pacjenci przy wsparciu pedagogów i artystów plastyków tworzą kolorowe prace. Zajęcia te rozwijają zmysł artystyczny dzieci, ale co najważniejsze, odwracają uwagę od codzienności związanej z trudnym leczeniem szpitalnym. Zwieńczeniem każdej edycji warsztatów jest coroczna aukcja charytatywna, podczas której licytowane są dzieła małych pacjentów.

Ubiegłoroczna aukcja charytatywna Urtica Dzieciom zakończyła się sukcesem finansowym. Z licytacji 120 prac plastycznych zebrano ponad 385 tys. zł. Dzięki okazanemu wsparciu i hojności darczyńców, środki finansowe pozwoliły szpitalom na zakup sprzętu medycznego, mebli, zabawek, materiałów plastycznych i innych potrzebnych przedmiotów. Wsparcie nie miało jedynie wymiaru materialnego. Pieniądze zebrane podczas aukcji pozwoliły także na organizację specjalnych wakacyjnych wyjazdów dla małych pacjentów oraz ich bliskich. Turnusy Urtica Dzieciom Camp zostały zorganizowane wspólnie z krakowskim Centrum Psychoonkologii Unicorn. Podczas wyjazdów uczestnicy odbyli szereg cennych konsultacji m.in. z psychoonkologiem i dietetykiem oraz zwiedzili Kraków.

Obecnie trwają przygotowania do 19. aukcji charytatywnej Urtica Dzieciom. Uroczysta gala połączona z licytacją prac plastycznych wykonanych przez pacjentów z 17 oddziałów onkologicznych i hematologicznych odbędzie się 30 listopada 2016 r. w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu. Aukcję Urtica Dzieciom wspierają ambasadorzy projektu: Pani Prof. Alicja Chybicka, Pan Jerzy Stuhr, Pani Krystyna Janda, Pani Anna Dymna oraz Pan Prof. Jan Miodek. Patronat honorowy nad aukcją został objęty przez Prezydenta Wrocławia, Wojewodę Dolnośląskiego, Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz Rzecznika Praw Dziecka. Opiekę medialną nad wydarzeniem objęły m.in. TVP Wrocław oraz Radio Wrocław.

Serdecznie zapraszamy Państwa do udziału w licytacji. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod adresem: biuro@urticadzieciom.pl. Aktualne informacje dotyczące aukcji oraz projektu Urtica Dzieciom można znaleźć na stronie internetowej www.urticadzieciom.pl oraz na FB: [facebook.com/urtica.dzieciom](https://www.facebook.com/urtica.dzieciom).

Katarzyna Cabaj

urtica



DOZ FUNDACJA

PATRONAT HONOROWY:



Wrocławskie Centrum Psychoonkologii Unicorn



Z bieżącej działalności Wrocławskiej Rady FSNT Naczelnej Organizacji Technicznej



WRSNT NOT skupiająca 19 branżowych Stowarzyszeń Naukowo Technicznych: budownictwa, chemików, elektryków, geodetów, górników, komunikacji, leśnictwa i drzewnictwa, materiałów budowlanych, mechaników, odlewników, naftowców, rolników, sanitarnych, spożywców, włókienników, meliorantów, metali nieżelaznych i pożarnictwa, którzy są obecni w Europejskiej Wspólnocie Badawczej, Gospodarczej i Społecznej, których potencjał intelektualny służy w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego Wrocławia, Dolnego Śląska i całego kraju utrwała również dokonania i promuje kulturę techniczną. W ostatnim czasie ukazało się kolejne wydawnictwo WRSNT NOT „Ocalić od zapomnienia. zawierające teksty wielu wybitnych inżynierów i aktywnych członków Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych. Oddawane do rąk czytelników wydawnictwo zawiera nie tylko udokumentowane lecz często emocjonalne zapisy prac własnych autorów i dzieje zakładów będących historią Wrocławia i Dolnego Śląska. Wśród członków Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT jest wielu inżynierów tworzących dokonania Elwro, Unistry-Dolam, IASE, LEGMETU, FAMPY, PBU, przedsiębiorstw Ceramiki Budowlanej, MBR, Zakładów Chemicznych Złotniki, Urządzeń Wodociągowych, Przedsiębiorstw Robót Górniczych oraz Leśnictwa i Drzewnictwa, których jakąś część historii autorzy starali się w opracowaniach podać. Wydawnictwo jest dostępne we Wrocławskim Domu Technika.

Uczestnicy zakończony XXV Kongresu Techników Polskich (XXV KTP) odbywającego się

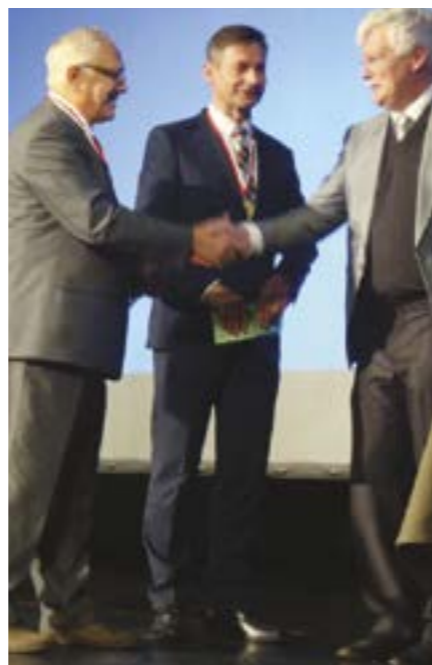


wspólnie z III Światowym Zjazdem Inżynierów Polskich (III ŚZIP), po interesujących obradach w gmachu Wrocławskiego Domu Technika i Politechniki Wrocławskiej wypracowali obszerny „Przesłanie”. Cytowany niżej skromny akapit z tego Przesłania wskazuje jak wiele pracy przed decydentami w Regionie i Kraju: „Wobec rewolucji cyfrowej i czwartej rewolucji przemysłowej (Industria 4) wielkiego znaczenia nabiera odpowiednia strategia rozwojowa. Dlatego środowisko techniczne z zadowoleniem przyjęło Plan Na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (plan premiera Morawieckiego). Uczestnicy XXV KTP i III ŚZIP wyrażają przekonanie i oczekują, iż wnioski z bogatych merytorycznych sesji plenarnych i konferencji naukowo-technicznych będą uwzględnione w dalszych pracach nad tym Planem”.

Szanując tradycje techniczne współtworzymy przyszłość a organizowane bieżącej jesieni przez WRSNT NOT już XLII Wrocławskie Dni Nauki i Techniki wpisują się w działania służące rozwojowi Regionu. Spośród 19 Stowarzyszeń WRSNT NOT, tym razem 11 Stowarzyszeń wystąpi w okresie od września do listopada br. z około 50 działaniami. Trudno cytować wszystkie propozycje, o różnorodności niech świadczy np. tematyka konferencji: „Problemy budowy i naprawy podtorza kolejowego”, „Odlewnictwo – Nowoczesność -Ekologia 2016” czy „Innowacyjne technologie i surowce w produkcji żywności”. SITWM proponuje wycieczkę i dyskusję nt. „Zabezpieczenia przeciwpowodziowe miasta Wrocławia; bardzo aktywne SITR proponuje aż 14 działań w tym „Wykorzystanie GPS w rolnictwie drogą ku przyszłości” czy „Sztuka przenoszenia mocy, czyli jak ewoluowały układy napędowe w ciągnikach”; spośród 10 działań SEP „Wybrane zagadnienia współczesnej aparatury elektromedycznej” czy „Nowe tendencje energetyki morskiej” przyciągają uwagę, SITPChem wśród 9 propozycji ma „Grafię i jego zastosowanie w kompozytach polimerowych” oraz „Znaki molekularne- chemiczny GPS a SITLiD m. innymi zainteresuje słuchaczy „Susza i zagrożeniem dla Dolnośląskich Lasów – czy świerki czeka zagłada”. Zestawienie imprez naukowo-technicznych XLII WDNiT zainteresowani znajdą na stronie www.not.pl.

Wpisując się w aktywną międzynarodową współpracę inżynierów, członkowie WRSNT NOT z wiceprezesem Cz. Szczęśliakiem, w br. przebywali w Pradze w siedzibie Praskiego Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego (PVTS) w celu dyskusji planu współpracy, który zdominowała organizacja konferencji „Kanał Dunaj-Laba-Odra”, który mógłby łącząc trzy morza służyć gospodarce nie tylko tej części Europy. Koledzy z PVTS przygotowali wiele materiałów, nawiązali kontakty z lokalnymi grupami biznesu, proponowali współpracę w organizacji przedmiotowej konferencji w Pradze m.innymi ze względu na już rozpoczęte w Czechach prace nad studium wykonalności tej międzynarodowej inwestycji oraz rangę Pragi jako stolicy.

Z okazji 333 rocznicy odsieczy wiedeńskiej w październiku br. odbyły się w Austrii Dni Polskie, które stały się okazją do wielu wydarzeń, w których w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Polskich Inżynierów i Techników w Austrii (VPI) uczestniczyli członkowie WRSNT



NOT z Prezesem T. Nawracajem. Uczestniczono w Forum Polonii z okazji 25-lecia Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii oraz w Walnym zebraniu Europejskiej Federacji Krajowych Stowarzyszeń Naukowo Technicznych (EFPSNT), których NOT jest członkiem. Poruszano szeroki zakres tematyki, wśród której, najistotniejszymi były problemy Kanału Odra-Dunaj, wpisujące się w tematykę współpracy z PVTS oraz wytyczne działań Federacji FPSNT na lata 2016-2019.

Kontynuując współpracę ze Stowarzyszeniem Techników i Inżynierów Polskich na Litwie (STIP) delegacją z Sekretarzem WRSNT NOT R. Kordasem uczestniczyła w październiku br.w Wilnie, w konferencji „Wkład inżynierów w rozwój przedsiębiorczości”. Konferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele Europejskiej PSNT oraz SNT NOT z Prezes E.Mankiewicz-Cudny, przedsiębiorcy Polski i Litwy była platformą współpracy i wymiany myśli inżynierskiej. Przedsiębiorcy i wykonawcy wiele uwagi poświęcili rejonowi Wileńszczyzny w tym VIA BALTICA, która usprawni również komunikację Polski z Litwą. Konferencja połączona była z Jubileuszem 20-lecia STIP, które uświetniła historyczna wędrowka po Wilnie. Przybyłych na Jubileusz gości, w tym Sekretarza WRSNT NOT R. Kordasa i członków WRSNT NOT P. Zajęca i K. Szczęśliak udekorowano medalem Patrona Inżynierów św.Rafała Kalinowskiego, (na zdj. wiceprezes STIP J.Mozyro wręcza medale R. Kordasowi i P.Zajęcowi).

W najbliższym okresie działania Stowarzyszeń Naukowo Technicznych sfederowanych we WRSNT NOT zdominują WROCŁAWSKIE DNI NAUKI I TECHNIKI, na które zapraszamy, www.not.pl.

październik, 2016
Krystyna Szczęśliak
biuletynksz@not.pl
Biuletyn WR FSNT NOT



 **interferie.pl**
sport i zdrowie cały rok

Ponad
20 lat
doświadczenia
i działalności
hotelarskiej

w atrakcyjnych
miejscach Polski
w górach i nad morzem

ponad **7,5 mln** zadowolonych klientów

łącznie ponad **2100** miejsc noclegowych



www.interferie.pl **801 806 809**

Więcej pasażerów i pociągów za mniejsze pieniądze



Z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego, Jerzym Michalakiem, o rozwoju kolei aglomeracyjnej, współpracy z samorządami oraz PKP rozmawia Filip Bernat.

Jak wyglądał rozwój kolei aglomeracyjnej w ostatnich latach? Ile osób skorzystało z Przewozów Regionalnych i Kolei Dolnośląskich w roku 2015 w porównaniu do 2010?

Ostatnie lata to dynamiczny wzrost, zarówno ilości połączeń na każdym z kierunków aglomeracyjnych, jak również ich prędkości oraz ilości samych pociągów. Niedawno rozpisaliśmy zresztą przetarg na zakup jedenastu kolejnych składów. Staramy się w ten sposób dostosowywać naszą ofertę do potrzeb pasażerów. Dowodem skuteczności tych działań jest fakt, że w ciągu trzech lat zanotowaliśmy trzykrotny wzrost ich liczby. Obecnie obsługujemy około 12 milionów pasażerów rocznie.

Na czym będzie polegał rozwój kolei aglomeracyjnej w najbliższych latach?

Będziemy nadal zwiększać liczbę kursujących pociągów, tak, aby w godzinach szczytu jeździły one co trzydzieści minut na każdym z kierunków. Myślę, że uda nam się osiągnąć ten cel już w 2019 roku.

Jak układa się współpraca z dolnośląskimi samorządami w zakresie finansowania rozwoju kolei aglomeracyjnej?

Na chwilę obecną finansujemy koleje samodzielnie, przeznaczając na ten cel około 130 milionów złotych rocznie. Trzeba zaznaczyć, że udało nam się osiągnąć ogromny sukces, ponieważ nie tylko wozimy coraz większą liczbę pasażerów i sukcesywnie zwiększamy liczbę kilometrów pokonywanych przez nasze składy, ale kwoty, które wydajemy na zamawianie połączeń są mniejsze. Krótko mówiąc: więcej ludzi może poruszać się po większym obrzasku za mniejsze pieniądze. Udało nam się to przede wszystkim dzięki polityce Kolei Dolnośląskich i Przewozów Regionalnych, polegającej na obniżaniu kosztów przy jednoczesnym zachowaniu najwyższych standardów jakościowych. Niemniej jednak zwróciłem się już do samorządów z propozycją współfinansowania kolei aglomeracyjnej i otrzymałem dwie wstępne deklaracje ze strony gminy Wołów oraz gminy Siechnice, które są gotowe wspomóc nas od przyszłego roku. Pieniądze te będą potrzebne nie tylko na dofinansowanie samych przejazdów, ale także na budowę przyjaznej infrastruktury kolei. Dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć, że mamy do czynienia z prawdziwą koleją aglomeracyjną.

Czy projekt rozwoju kolei aglomeracyjnej może liczyć także na wsparcie rządowe?

Niestety nie, a przecież trzeba dobudować jeszcze dwie brakujące linie: z Wrocławia do Świdnicy przez Sobótkę i z Jelcza-Miłoszyc przez Wrocław-Sołtysowice do Wrocławia Głównego. Oba te projekty są finansowane z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego i cieszyłbym się, gdyby udało nam się odzyskać w ten sposób wkład własny. Muszę jednak uczciwie przyznać, że jesteśmy w stanie zrealizować te projekty także bez pieniędzy zewnętrznych.

Jak układa się współpraca z PKP w zakresie budowy przystanków/dworców kolejowych w ramach połączeń kolei aglomeracyjnej?

Dobrze. PKP PLK, będąca właścicielem torów, dysponuje dużymi środkami finansowymi na budowę oraz renowację linii, co często bardzo usprawnia nam funkcjonowanie. Należy jednakże pamiętać, że oni skupiają się przede wszystkim na wielkich magistralach kolejowych, natomiast małe linie dowozowe mają dla nich drugorzędne znaczenie. Pozytywnym przykładem ich działań jest chociażby przystanek Wrocław-Iwiny, czyli stacja przy Brochowie, gdzie nasze pociągi będą jeździć, stanowiąc konkurencję wobec samochodów.

Dolny Śląsk potrzebuje dialogu

Rozmowa z Tadeuszem Krzakowskim, prezydentem Legnicy.

Brał Pan niedawno udział w II Dolnośląskim Kongresie Samorządów. Jak Pan ocenia zasadność takich spotkań? Jakie efekty mogą przynieść dla edukacji i gospodarki Dolnego Śląska?

Dolny Śląsk potrzebuje dialogu. Szczególnie jest on nam dziś potrzebny w kontekście planowanych przez rząd zmian w sferze edukacji. Jeśli chodzi o reformę oświaty, mamy więcej pytań, niż odpowiedzi, a przecież samorządom przyjdzie zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem wprowadzenia zmian, do których, nie ukrywajmy, nie jesteśmy przekonani. Zatem każda okazja do podzielenia się wiedzą, także swoimi wątpliwościami i obawami, jest bezcenna i bezwzględnie potrzebna.

Dolny Śląsk rozwija się bardzo dynamicznie. Co zrobić, żeby jeszcze efektywniej wykorzystywać jego potencjał?

Integracja polityk miejskich to moim zdaniem kluczowe zadanie dla Dolnego Śląska. Dynamiczny rozwój województwa wynika z dynamicznego rozwoju największych dolnośląskich miast. Dziś te z nich, które postawiły na wdrażanie nowoczesnych systemów (choćby tych związanych z transportem i mobilnością), stoją na czele rankingów, są wzorem w swoich regionach i przecierają szlaki dla pozostałych miast. Gdyby dziś założyć, że należy zintegrować te działania i nadać im pewne strategiczne znaczenie – Dolny Śląsk na pewno dużo by zyskał.

Legnica cieszy się coraz większym zainteresowaniem turystów i inwestorów. W jaki sposób miasto stara się wpierać gospodarkę i zachęcać do inwestowania?

W Legnicy zapadły właśnie decyzje, które mogą mieć znaczenie nie tylko dla rozwoju miasta, ale też całego województwa. Przyjęto bowiem plan zagospodarowania dla dawnego lotniska, a to oznacza, że mamy obecnie doskonale położony teren na inwestycje o powierzchni niemal 150 ha. Jest to obszar świetnie skomunikowany, który ma szansę stać się ofertą narodową, ale przede wszystkim będzie też ofertą Dolnego Śląska - regionu dynamicznego, innowacyjnego, przedsiębiorczego i silnego wykwalifikowaną kadrą.



Z myślą o inwestorach

Powiat Wrocławski od wielu lat realizuje skuteczną strategię na rzecz pozyskiwania nowych inwestorów, zabiegając jednocześnie o dobrą współpracę z lokalnym biznesem. Działania samorządu w tym zakresie doceniła ostatnio Kapituła prestiżowego konkursu „Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza”, nominując Powiat Wrocławski do „Nagrody dla samorządów za szczególne sukcesy ze współpracy z biznesem”.

Od 2014 roku Powiat Wrocławski jest organizatorem cieszącego się uznaną renomą wydarzenia pn. Forum Inwestycyjne Powiatu Wrocławskiego, które jest nie tylko swoistą platformą współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy samorządami, przedsiębiorcami i instytucjami otoczenia biznesu, ale także okazją do promocji gospodarczej i inwestycyjnej regionu. Cele te towarzyszyły również tegorocznej, trzeciej już edycji Forum, która została zorganizowana w dniu 4 października w Zamku Topacz w Ślezie we współpracy z Gazetą Wrocławską. Program wydarzenia obfitował w wiele interesujących prezentacji i paneli tematycznych z udziałem przedstawicieli samorządów, przedsiębiorców i instytucji wspierających rynek pracy i proces inwestycyjny na Dolnym Śląsku. Gości przywitał gospodarz spotkania – starosta Powiatu Wrocławskiego **Roman Potocki**. Tuż po powitaniu głos zabrał marszałek województwa dolnośląskiego **Cezary Przybylski**, patron honorowy Forum, wyrażając swoje uznanie dla dynamiki rozwoju powiatu wrocławskiego, która w opinii marszałka nie byłaby możliwa bez efektywnej współpracy z gminami. Merytoryczną część Forum rozpoczął wykład **Marka Ignora** z Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju na temat programu dofinansowania dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Kolejnym punktem programu był panel tematyczny poświęcony europejskiemu rynkowi pracy, z udziałem **Macieja Badory** – prezesa Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Invest Park, dr **Łukasza Jurka** z Katedry Socjologii

i Polityki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz **Macieja Saldacza**, zastępcy dyrektora ds. marketingu usług Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu. Następną prezentacją w wykonaniu **Lydie Gaspari** z Rady Departamentalnej Górno Renu we Francji wprowadziła uczestników Forum w klimat malowniczej, francuskiej Alzacji, słynącej nie tylko z dobrego wina i serów, ale także z rozwiniętej na szeroką skalę turystyki rowerowej, która stała się jednym z motorów napędowych tamtejszej gospodarki. O relacjach inwestor-samorząd rozmawiali w kolejnym panelu przedstawiciele samorządów: starosta powiatu wrocławskiego **Roman Potocki**, burmistrz miasta i gminy Kąty Wrocławskie **Antoni Kopeć**, wójt gminy Kobierzyce **Ryszard Pacholik**, a także dyrektor Alei Bielaney IKEA Wrocław **Ewa Kolondra**. Duże zainteresowanie ze strony uczestników Forum wzbudziła prezentacja dyrektora Rozwoju Redakcyjnego Polska Press Grupa **Tomasza Krawczyka** na temat siły nowych mediów przy komunikowaniu procesów inwestycyjnych. Merytoryczną część Forum zakończył panel poświęcony produktowi lokalnemu i jego roli w procesie asymilacji zagranicznych inwestorów. W panelu głos zabrał znawca kuchni regionalnej **Juliusz Woźny**, **Paweł Czyszczoń**, dyrektor Wydziału Obszarów Wiejskich w dolnośląskim Urzędzie Marszałkowskim, a także producenci lokalni, którzy przygotowali dla uczestników Forum degustację swoich produktów:

Paweł Mazur z Darów Natury, **Mike Whitney** z Adorii oraz **Mariusz Mroczkowski** z DOTI.

Tuż po dyskusji rozpoczęła się uroczystość rozdania nagród laureatom plebiscytu na TOP Menagera 2016 roku Czytelników Gazety Wrocławskiej. Nagrody zwycięzcom wręczył **Arkadiusz Franas**, redaktor naczelny „Gazety Wrocławskiej”, który również wraz z dziennikarką **Katarzyną Kaczorowską**, wystąpił w roli prowadzącego Forum. Na zakończenie starosta powiatu wrocławskiego, **Roman Potocki**, uhonorował specjalnymi statuetkami przedstawicieli trzech firm z powiatu wrocławskiego, które zajęły najwyższe miejsca w plebiscywie.

Zwienieniem Forum był koncert zespołu **Dziubek Band**, którego energia i niezwykły kunszt artystyczny zrobiły ogromne wrażenie na uczestnikach spotkania.

III Forum Inwestycyjne przeszło już co prawda do historii, ale władze Powiatu Wrocławskiego już myślą o przyszłości, czemu wyraz dał na zakończenie starosta **Roman Potocki** zapraszając wszystkich zebranych do udziału w przyszłorocznej, IV już edycji Forum.



Produkcja taboru kolejowego we Wrocławiu na coraz wyższym poziomie rozwoju

Z Januszem Kućminem, Generalnym Przedstawicielem Bombardiera na Polskę rozmawia Ryszard Żabiński

Koncern Bombardier Transportation jest obecny we Wrocławiu już od kilkunastu lat. Jak Pan ocenia ten okres, czy był on pomyślny dla rozwoju koncernu w Polsce?

Bombardier jest największym na świecie producentem taboru oraz rozwiązań dla transportu szynowego. Jest również największym inwestorem międzynarodowym w branży kolejowej w Polsce. W naszych zakładach we Wrocławiu, Łodzi, Katowicach i Warszawie zatrudniamy ponad 1500 osób. We Wrocławiu jesteśmy obecni od 2001 roku, czyli od momentu, kiedy Bombardier odkupił od niemieckiej spółki Adtranz sprywatyzowany w latach 90tych dawny Pafawag. Od tego czasu zmieniło się bardzo wiele. Obecnie we Wrocławiu powstają nadwozia do lokomotyw, które montowane są w naszych zakładach we Włoszech i w Niemczech, skąd trafiają na rynki Europy, w tym oczywiście Polski, oraz Ameryki Północnej. We Wrocławiu produkujemy nadwozia wszystkich lokomotyw z rodziny TRAXX, a także włoskich lokomotyw serii E464, ciężkich lokomotyw towarowych przeznaczonych do eksploatacji w Szwecji, a także nadwozia do pociągów pasażerskich dla kolei S-Bahn w Hamburgu. W ramach współpracy wewnątrz koncernu, we Wrocławiu produkowane są także podzespoły dla innych pojazdów szynowych, produkowanych przez Bombardier Transportation, m.in. ramy wózków dla pociągów wielkich prędkości, zespołów trakcyjnych ruchu regionalnego, tramwajów i wagonów metra. Wspomniany okres był więc czasem silnego rozwoju produkcyjnego, inwestowania w wysoką specjalizację oraz jakość.

Jednak przed wrocławskim zakładem, pojawiły się kolejne wyzwania?

Rozpoczynamy produkcję nadwozi do pociągów dużej prędkości dla kolei Deutsche Bahn. Jest to bardzo duży projekt obejmujący produkcję do 300 pociągów składających się z 7, 10 oraz 12 członów każdy. Po raz pierwszy w branży kolejowej w Polsce zastosujemy technologię wielkogabarytowego spawania laserowego 3D. Zastosowanie tej technologii wymaga użycia najnowocześniejszego sprzętu obsługiwanego przez wysokiej klasy specjalistów. Na potrzeby realizacji tego kontraktu należało zbudować nową fabrykę, która powstała we Wrocławiu i właśnie rozpoczyna produkcję. Wartość całej inwestycji wynosi prawie ćwierć miliarda złotych. Jest to ogromne przedsięwzięcie, z którego jesteśmy dumni. To kolejny etap w rozwoju branży produkcji taboru kolejowego we Wrocławiu,



we Wrocławiu, której początki sięgają w tym mieście lat 30. XIX wieku. Jeszcze nigdy nie powstawały tu takie nowoczesne produkty dla branży kolejowej. Nadwozia w pociągach rozwijających prędkość 250 kilometrów na godzinę muszą spełniać najwyższe normy bezpieczeństwa. Pociągi tej generacji muszą być lekkie, wytrzymałe, ekonomiczne w eksploatacji, zapewniające maksymalne bezpieczeństwo pasażerom.

Dlaczego wybrano Wrocław?

Pod tym względem rywalizacja była bardzo duża. Rozważano kilka lokalizacji w naszych istniejących fabrykach m.in. w Niemczech, Czechach i w Polsce, we Wrocławiu. Ponieważ odbiorcą tych pociągów są koleje niemieckie, lokalizacja fabryki w Niemczech, ze względu na koszty transportu, miała szereg zalet. Ostatecznie jednak zdecydowano się na Wrocław.

Doceniono możliwość istniejącej fabryki w stolicy Dolnego Śląska, obecność Politechniki Wrocławskiej i innych uczelni technicznych w pobliżu Wrocławia. Przy takim przedsięwzięciu bardzo ważne jest pozyskanie odpowiedniej kadry, inżynierów, techników, wykwalifikowanych pracowników produkcyjnych. Wrocław spełniał te wszystkie wymagania. Jeśli chodzi o możliwości wrocławskiej fabryki, to mamy m.in. ogromne doświadczenie w spawaniu w stali, a niemiecki klient zdecydował się na nadwozia z tego właśnie materiału, choć stosuje się również nadwozia aluminiowe.

Ilu i jakich pracowników będziecie potrzebować?

Już teraz poszukujemy pracowników produkcyjnych, szukamy lakierników, spawaczy i ślusarzy. Oczywiście potrzebni nam są również

inżynierowie. Uruchomiliśmy cykl szkoleń dla pracowników, działa już nowa szkoła lakiernicza, od lat prowadzimy też szkołę spawania, trwają szkolenia na stanowiskach ślusarskich. Będziemy również potrzebować pracowników do Działu Zarządzania Produkcją, Działu Techniki i Działu Jakości. W sumie w pierwszej fazie projektu planujemy zatrudnić ponad sto osób. Warto dodać, że operatorzy urządzeń spawalniczych, pracujących w tej technologii, mają odpowiednie uprawnienia i certyfikaty, znacznie zwiększają swoją wartość na rynku pracy.

Często możemy spotkać się z poglądem, że inwestycje wielkich koncernów zagranicznych w Polsce nie mają trwałego charakteru. W przypadku pogorszenia koniunktury łatwo mogą przenieść swoje zakłady do innych krajów.

Akurat w branży kolejowej tak nie jest. Przeniesienie takiego zakładu jak np. we Wrocławiu, było bardzo uciążliwe i nieopłacalne. W naszym przypadku budowa nowego zakładu we Wrocławiu jeszcze mocniej osadza Bombardiera w stolicy Dolnego Śląska. Trzeba też pamiętać, że wybór Polski, jako miejsca lokowania inwestycji Bombardiera, nie był uwarunkowany wyłącznie tym, że oto mamy rosnący rynek taboru kolejowego i warto na nim zlokalizować nowe fabryki. To nie był czynnik decydujący, choć rozszerzając nasze możliwości produkcyjne tworzymy bardzo atrakcyjną ofertę dla transportu szynowego w Polsce. Już dziś sprzedajemy bardzo wiele produktów dla branży transportu szynowego w naszym kraju. Koleje w Polsce używają na przykład nasze pociągi piętrowe BOMBARDIER TWINDEXX. Są one z wielkim powodzeniem eksploatowane



przez Koleje Mazowieckie. Lokomotywy z rodziny TRAXX, z nadwoziami z Wrocławia, użytkują m.in. przez LOTOS Kolej, Pol-Miech Trans, Koleje Mazowieckie, Orlen Koltrans, CTL Logistics, Captrain Polska, Kolprem, Transchem i szereg innych operatorów kolejowych. Nowoczesne niskopodłogowe tramwaje FLEXITY z powodzeniem eksploatowane są w Krakowie, Gdańsku i Łodzi. Na większości głównych linii kolejowych w Polsce, a także na 1. oraz 2. linii Metra Warszawskiego używane są systemy sterowania ruchem kolejowym, zaprojektowane i wyprodukowane

przez Bombardier Transportation. Wkrótce na liniach E30 oraz E65 uruchomiona zostanie technologia ERTMS Poziom 2, dostarczona przez zakład Bombardier Transportation z Katowice. Bombardier produkuje również samoloty. Nowoczesne samoloty turbośmigłowe BOMBARDIER Q400 NextGen w lotach krajowych i międzynarodowych wykorzystywane są przez Polskie Linie Lotnicze LOT.

Co Wrocław ma z tego, że Bombardier zdecydował się tu zainwestować i rozwijać swoją produkcję?

Pracowałem we wrocławskim Pafawagu, widziałem jak trudna była sytuacja tej fabryki w latach 90tych po transformacji gospodarczej. Nasz główny klient - PKP znacznie ograniczył wówczas zamówienia, eksport był niewielki. To, że udało się utrzymać i rozwijać produkcję taboru kolejowego we Wrocławiu uważam za wielki sukces. Sprawa ma jednak szerszy wymiar - wiele krajów europejskich nieopatrznie ograniczyło swoje zdolności przemysłowe. Stawianie przede wszystkim na branżę usługową nie jest dobrym rozwiązaniem. Dobrze jest mieć u siebie zakłady produkcyjne. I to właśnie udaje się z powodzeniem we Wrocławiu. Trzeba też pamiętać o możliwościach rozwoju zawodowego jakie stwarzamy absolwentom uczelni, techników i szkół zawodowych. Jesteśmy aktywnym uczestnikiem życia gospodarczego, płacimy podatki. Uruchomienie produkcji głównych komponentów pociągów dużej prędkości we Wrocławiu ma też dodatkowy aspekt. Od lat mówi się o szybkim połączeniu kolejowym Wrocławia z Warszawą. Marzy mi się by szybkie połączenie kolejowe do Stolicy, obsługiwane przez nowoczesne pociągi wyprodukowane we Wrocławiu.



Polski oddział najlepszy w Europie

Z dyrektorem zakładu Eldisy Polska, **Eugenem Kostewiczem**, o jubileuszu przedsiębiorstwa, szkolnictwie zawodowym oraz planach na 2017 rok rozmawia Filip Bernat.

Firma obchodziła niedawno 10-lecie działalności w Polsce. Jak ocenia Pan ten okres?

Było to 10-lecie bardzo pracowite, pełne sukcesów i zakończone bardzo pozytywnie. Wszelkie założenia strategiczne i oczekiwania właścicieli zostały zrealizowane w stu procentach. Były to lata, które przyniosły wiele nowych doświadczeń i które pozwoliły nam na zbudowanie prężnie działającej jednostki w Europie.

Jak wyglądały początki Vorwerk na terenie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej?

Początek naszej firmy sięga roku 2004 i decyzji właściciela dotyczącej lokalizacji swojej drugiej jednostki w Polsce. Strategiczne położenie Środy Śląskiej (lotnisko, Autostrada A4, wyższe uczelnie techniczne) spowodowało, że zdecydował się zainwestować na terenie LSSE, w podstrefie Środa Śląska. Zaczynaliśmy z obrotem wynoszącym 8 milionów euro, dzisiaj jest to prawie 30 milionów euro.

Podczas obchodów 10-lecia firma oficjalnie zmieniła nazwę na Eldisy Polska. Jakie były powody tej zmiany, jakie efekty ma ona przynieść?

Jesteśmy pod skrzydłami Eldisy już od roku 2010. Dotychczas nie było czasu na oficjalną zmianę, a taki jubileusz był świetnym momentem na to. Na rynku europejskim Eldisy ma dużo większe znaczenie w branży gumowej i jest bardziej znane niż Vorwerk.

Zmiana nazwy, po 10 latach funkcjonowania w Polsce jako Vorwerk, była dość ryzykownym posunięciem. Nie baliście się, że utracicie w ten sposób budowany przez lata wizerunek?

Oczywiście, zawsze trochę szkoda wyrobionego



wizerunku firmy i przywiązania do starej nazwy. Jednak jako część dywizji Eldisy jesteśmy równie dumni i z tego tytułu. Myślę, że za rok lub dwa nikt już nie będzie operował starym szyldem, a my, równie dobrze jak dotychczas, będziemy pracowali na nasz wizerunek pod skrzydłami Eldisy.

Jak niemieccy właściciele Eldisy oceniają swój polski oddział? Jak wypada on na tle innych europejskich placówek grupy?

Muszę się pochwalić, że jesteśmy numerem jeden w naszej dywizji i właściciele pokładają w nas ogromne nadzieje na następne lata, co z jednej strony zobowiązuje, a z drugiej bardzo cieszy. Jestem dumny z naszej załogi, że spełnia oczekiwania i wymogi tego niełatwego przecież rynku klienta.

Podczas naszej ostatniej rozmowy przypisywał Pan ogromne znaczenie dualnemu szkolnictwu zawodowemu. Co firma robi obecnie w tym zakresie?

Efektom naszych działań jest nagroda „Zawodowa firma 2016”, otrzymana przez nas w tym roku od Ministerstwa Rozwoju podczas konferencji zorganizowanej przez Legnicką Specjalną Stre-

fę Ekonomiczną. Wyróżnienie to wręczono za „działania wspierające innowacyjność i rozwój nowoczesnej polskiej gospodarki, a także szczególne osiągnięcia w promowaniu, kształceniu i rozwoju szkolnictwa zawodowego w systemie dualnym, wspieranie młodzieży w zdobywaniu umiejętności zawodowych oraz budowanie pozytywnych relacji pomiędzy partnerami Dolnośląskiego Klastra Edukacyjnego”. 27 września w naszym zakładzie odbędą się warsztaty branżowe dla wszystkich uczniów klas o profilu mechanik precyzyjny z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Środzie Śląskiej. Uczestnicy będą mogli zwiedzić zakład, centrum szkoleniowe oraz narzędziownię i dowiedzieć się, jak wygląda proces tworzenia narzędzi do wulkanizacji uszczelek oraz proces produkcji. Mamy się więc czym pochwalić. Zamierzamy dalej prężnie działać w tym zakresie i stawiać na własny rozwój.

Jakie są plany Eldisy Polska na rok 2017?

Dalszy, dobrze przemyślany rozwój jednostki. Docelowy wzrost obrotów do 35 milionów euro, co wiąże się z wieloma ciekawymi nowymi projektami. Na pewno nie będziemy się nudzić...



10 lat Vorwerk Dichtungssysteme w Polsce

2 września w Komornikach koło Środy Śląskiej odbyła się uroczystość z okazji 10-lecia działalności spółki Vorwerk Dichtungssysteme Polska Sp. z o.o. – producenta systemów uszczelnień i uszczelek dla branży motoryzacyjnej, AGD oraz budowlanej.

Należąca od kilku lat do międzynarodowej grupy Eldisy firma zlokalizowana jest na terenie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a wśród jej klientów są m.in. Mercedes Benz, Audi, Volkswagen, Inteva, Inalfa Roof Systems, Porsche, BSH, Webasto czy Miele. Spółka posiada liczne certyfikaty, potwierdzające jakość jej produktów i zatrudnia 390 osób.

W wydarzeniu wzięli udział m.in. Jurgen Möller – dyrektor generalny i partner w zarządzie Grupy Eldisy, Peter Cöllen – właściciel Grupy

Vorwerk und Sohn, Eugen Kostewicz – dyrektor Vorwerk Dichtungssysteme Polska, przedstawiciele władz samorządowych oraz pracownicy.

– W trakcie tych dziesięciu lat przeżyliśmy wzloty i upadki, chwile radości i smutku – mówił podczas uroczystości dyrektor Eugen Kostewicz. – Jednak dzięki naszej wytrwałości i systematyczności w dążeniu do celu spotykamy się dziś w dniu naszego jubileuszu z większym bilansem zysków niż strat.

Podczas uroczystości zaprezentowano nowy branding zakładu, związany z dokonaną dzień wcześniej zmianą nazwy spółki na Eldisy Polska Sp. z o.o.

– Lista naszych osiągnięć jest dowodem na to, że z roku na rok stajemy się dojrzałszą organizacją, przygotowaną na nowe wyzwania jakie stawia przed nami rynek – podkreślał Eugen Kostewicz.



Dolnośląski kongres samorządowy

Za nami II Dolnośląski Kongres Samorządowy zorganizowany przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego. W tym roku frekwencja była wyjątkowo wysoka - na zaproszenie Marszałka Cezarego Przybylskiego do Wrocławia przyjechało ponad pół tysiąca gości. To wyraźny sygnał, że takie spotkania są samorządowcom potrzebne, a Kongres staje się najlepszą do tego okazją – podsumowuje gospodarz imprezy.

Tegoroczna edycja Dolnośląskiego Kongresu Samorządowego odbyła się 12 października w Wrocławskim Centrum Kongresowym, a jej hasłem przewodnim była „Edukacja – Gospodarka – Przyszłość”. Oprócz samorządowców, wśród zaproszonych gości znaleźli się też naukowcy, przedsiębiorcy i reprezentanci instytucji okołobiznesowych oraz osoby związane z sektorem NGO. W roli przedstawiciela rządu pojawiła się Minister Edukacji Narodowej, Anna Zalewska. Główną częścią Kongresu były cztery panele dyskusyjne, poświęcone reformie systemu edukacji, relacjom na linii samorząd-inwestor, kwestii zanieczyszczenia powietrza oraz roli samorządu terytorialnego wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych.

Reformy w edukacji – ewolucja, nie rewolucja

Spośród wszystkich tematów, największe emocje rozbudziła dyskusja o zmianach w szkolnictwie, które Ministerstwo Edukacji chce wprowadzić już w przyszłym roku. Zaniepokojenie budzi przede wszystkim kwestia likwidacji gimnazjów i powrotu do ośmioletniej szkoły podstawowej. W czasie rozmowy większość samorządowców podkreślała, że dla gmin i powiatów, które odpowiadają za podstawówki i gimnazja, może to oznaczać wielki chaos organizacyjny i duże obciążenia finansowe. Na przełomie ostatnich kilkunastu lat samorzady zainwestowały w infrastrukturę gimnazjów kilka miliardów złotych. Wiele inwestycji było finansowanych ze środków unijnych, a to zobowiązuje do utrzymania placówki przez kolejnych 5 lat. Jeśli warunek ten nie zostanie spełniony, gminy i powiaty będą musiały zwrócić dotacje. Samorządowcy zwracali też uwagę na brak dostatecznych konsultacji w czasie prac nad reformą. Zabrakło rozmów z organizatorami szkół, ale również ze środowiskiem nauczycieli, które boi się zwolnień. Związek Nauczycielstwa Polskiego oszacował, że w związku ze zmianami utrata pracy może objąć co najmniej 37 tys. nauczycieli, 30 tys. osób zajmujących się administracją i obsługą oraz 7,5 tys. dyrektorów szkół. ZNP podnosi też problem braku podstawy programowej, która miałaby być realizowana w nowych realiach edukacji.



Problem smogowy

Drugim szczególnie istotnym panelem podczas II Dolnośląskiego Kongresu Samorządowego był ten poruszający problematykę ochrony jakości powietrza. Od kilku miesięcy województwo pracuje nad uchwałą antysmogową, która pozwoliłaby zmniejszyć ilość groźnych dla zdrowia substancji, przedostających się do atmosfery. W czasie debaty Paweł Wróblewski, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, podkreślał, że ochrona powietrza jest problemem bardzo złożonym i wymaga współpracy wielu środowisk – zaczynając od edukacji i uświadamiania mieszkańców regionu o skali zagrożenia, przez podjęcie uchwał na szczeblu samorządu województwa i egzekwowania ich przez powiaty i gminy, aż po wypracowanie ogólnokrajowych rozwiązań prawnych. Pierwsze kroki już zostały podjęte. 7 marca 2016 r. marszałek Cezary Przybylski powołał interdyscyplinarny Zespół roboczy ds. jakości powietrza w województwie dolnośląskim, a w czasie ostatniej sesji Sejmiku Województwa zainicjował apel do rządu w którym zwraca się o większe zaangażowanie w kwestię walki ze smogiem i wyraża zaniepokojenie z powodu likwidacji jednego jak dotąd instrumentu wsparcia finansowego dla wymiany pieców węglowych, jakim był program KAWKA.

Nie tylko Mercedes

„Samorząd – inwestor. Teraźniejszość, przyszłość” to hasło trzeciego z paneli, w którym dyskutowali uczestnicy Dolnośląskiego Kongresu Samorządowego. Dolny Śląsk po raz kolejny został uznany za najbardziej przyjazny przedsiębiorcom region i znajduje się w krajowej czołówce województw w których inwestorzy najchętniej lokują swoje pieniądze. Świadczy o tym m.in. ostatnia decyzja grupy Daimler, która za 500 mln euro wybuduje fabrykę silników w Jaworze, zatrudni 500 pracowników i da pracę kolejnym 3 tys. poddostawców. Członek Zarządu Województwa Jerzy Michalak, biorący udział w debacie, mówił, że to samorzady są jednymi z twórców sukcesów inwestycyjnych. To one zapraszają inwestora, przekazują mu teren i zapewniają potrzebną infrastrukturę, a na poziomie województwa pomagają w kontaktach między stronami poprzez wyspecjalizowane jednostki, takie jak Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej.

Mniejsze kompetencje samorządów?

Ostatnim z poruszanych tematów w czasie Kongresu była rola samorządu terytorialnego wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych. Z tej perspektywy ważną jest kwestia ograniczania kompetencji samorządów na korzyść władzy centralnej, o czym w czasie panelu mówił marszałek Cezary Przybylski. Jego zdaniem rozwój Polski to w dużej mierze zasługa właśnie samorządów, to im zawdzięczamy m.in. rozwój infrastruktury takiej jak sieć wodociągów czy melioracji. Jak mówi marszałek, do tej pory wywiązywały się one bardzo dobrze z powierzonych im zadań, dlatego nie rozumie on dlaczego władze krajowe zaczynają ograniczać ich rolę. Stało się już tak w przypadku wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, które w tym roku przeszły w ręce ministra rolnictwa.

II Dolnośląski Kongres Samorządowy stanowił wyjątkową szansę dla samorządowców z województwa dolnośląskiego do merytorycznej rozmowy o przyszłości naszego regionu, perspektywach rozwoju, szansach i zagrożeniach. Wrocławskie spotkanie było okazją do podzielenia się doświadczeniami oraz nawiązaniem partnerskich kontaktów. Tegoroczne spotkanie przechodzi już do historii, ale już planowana jest III edycja imprezy.

Dolnośląski Kongres Samorządowy podkreślił niezależność samorządu, zdolność do kompromisu i nasze nastawienie na dialog i współpracę.

Rozmowa z Cezarym Przybylskim, Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego.

Już drugi raz w tym roku Marszałek Dolnego Śląska organizuje Kongres Samorządowy, czy to efekt sukcesu pierwszego Kongresu, który skupił kilkuset uczestników?

- Sukces Dolnośląskiego Kongresu Samorządowego, który po raz drugi zorganizowaliśmy w stolicy regionu, to przede wszystkim efekt naszego otwarcia na ponadpartyjny dialog i rozmowę o najważniejszych wyzwaniach Dolnego Śląska. Przewodnym motywem spotkania ponad pół tysiąca dolnośląskich samorządowców, przedstawicieli administracji rządowej, dziennikarzy, przedsiębiorców i działaczy organizacji pozarządowych były kwestie związane z reformą systemu edukacji, najważniejszymi inwestycjami realizowanymi w województwie, a także z tematyką walki ze smogiem oraz przyszłością funkcjonowania samorządu.

II Dolnośląski Kongres Samorządowy odbył się pod hasłami Edukacja – Gospodarka – Przyszłość. Jakie tematy towarzyszyły debacie?

- Podczas Kongresu poruszaliśmy niezwykle istotne z punktu widzenia funkcjonowania samorządów sprawy – budzącą niepokój samorządowców reformę systemu oświaty, rozwój gospodarczy regionu, konieczną walkę ze smogiem oraz niezwykle istotną z rządem. Ten ostatni aspekt wydaje się bardzo ważny. Powstają nowe regulacje, planowane są różne reformy – wszystkie będą miały ogromny wpływ na stan budżetów samorządowych, a co za tym idzie – nie tylko na jakość naszej pracy, ale również ocenę tej pracy przez społeczeństwo. Wspólnie z zaproszonymi ekspertami i doświadczonymi praktykami zastanawialiśmy się podczas dyskusji jak budować silny samorząd funkcjonujący w coraz mocniej zcentralizowanym systemie prawno-politycznym naszego kraju.

Podczas dyskusji pojawiały się ważne pytania o przyszłość samorządu, czy to oznacza niepewność o jego istnienie w przyszłości?

- Przyszłość samorządu stała się kluczowym zagadnieniem, którego nie można rozpatrywać bez pytania o jego miejsce w strukturze administracyjnej Państwa. A ta przyszłość wydaje się niepewna. Samorząd cieszył się dotychczas dużą autonomią określoną przez konstytucję i ustawy. Był też naturalnym inkubatorem aktywności społecznej i fundamentem społeczeństwa obywatelskiego. Dzisiaj idea samorządności zderza się z dwoma destrukcyjnymi procesami. Pierwszy wiąże się z próbami przejmowania kolejnych kompetencji przez władzę centralną. Drugi jest konsekwencją coraz ostrzejszego podziału politycznego w kraju i przenoszenia generowanych w ten sposób konfliktów na grunt samorządu.



Wobec tego jak budować silny i niezależny samorząd?

-Niezależność samorządu, zdolność do kompromisu i nastawienie na współpracę jest podstawą sukcesu rozwoju naszego regionu. Na Dolnym Śląsku wiele osiągnęliśmy dzięki takiemu podejściu. Bez współpracy ponad podziałami nie byłoby wielkich inwestycji infrastrukturalnych. Nie byłoby Nowego Szpitala Wojewódzkiego, który wybudowaliśmy inwestując kilkaset milionów złotych z samorządowego budżetu. Nie byłoby nowoczesnych Kolei Dolnośląskich. Nie stworzylibyśmy modelowych programów sportowych, które dzisiaj ministerstwo wprowadza w całym kraju. Nasze PKB nie przekroczyłyby 75% średniej unijnej, a bezrobocie zapewne nie spadłoby do jednocyfrowych wartości. Rozmowa o samorządzie musi być rozmową niezależną od partyjnych sporów, rozmową w której najważniejsze są oczekiwania lokalnej społeczności. Drogi, szpitale, szkoły nie noszą sztyłów partyjnych. Samorząd musi

być przestrzenią wolną i niezależną od partyjnych sporów. Stawiamy za to na konkretne zadania i potrzebę dialogu, kompromisu i przekonywania.

Uczestnicy chwalili Kongres jako merytoryczną debatę, czy ma Pan podobne zdanie?

- To ważne dla nas opinie i rzeczywiście, Dolnośląski Kongres Samorządowy stworzył przestrzeń dla publicznej debaty o sprawach najważniejszych dla regionu. Jesteśmy nastawieni na merytoryczną dyskusję i poszukiwanie najlepszych rozwiązań dla Dolnego Śląska. Kongres Samorządowy uważam za wykorzystaną szansę do kontynuacji naszego dialogu. Tego wewnętrznego - między samorządami, żeby o wspólnych sprawach mówić jednym głosem, i zewnętrznego – przede wszystkim z rządem, aby nasza współpraca układała się możliwie najlepiej. Jestem przekonany, że tegoroczna edycja Kongresu Regionów była wyjątkowym wydarzeniem.



Głogów otwiera świat dla autystycznych dzieci

Usłyszeć „mamo” od dziecka autystycznego to dla rodzica prawdziwe święto. Widzieć uśmiech i nieskrępowaną radość – również. Zobaczyć jak autysta podchodzi w tłumie nieznanymi osobami do widzianego po raz pierwszy mężczyzny i prosi go o wspólne „selfi” – to emocje nie do opisanania. Wspólne zdjęcie z grupą nieznanymi osobami bez przytrzymywania i ustawiania dzieci autystycznych? Trudne? Ale to się dzieje! W Głogowie! Rodzice dzieci autystycznych zrzuceni są stowarzyszeniu Niebieska Przystań są świadkami i uczestnikami takich zdarzeń. Gdzie? W czasie meczów piłkarzy ręcznych i nożnych Chrobrego Głogów.



- Zastanawialiśmy się jak nasi autyści zniosą długie siedzenie na trybunach i hałas dopingu kibiców, czy będziemy musieli wyjść po kwadransie meczu? Pytań i obaw było znacznie więcej... Dziś, już po kilku takich meczach wiemy, że to dobry sposób na aktywizację naszych autystów. Do tej pory funkcjonowaliśmy między domem, szkołą a terapią. Dziś wyszliśmy w miasto, do obcych ludzi, hałasu, nowych zapachów, miejsc. Do tej pory byliśmy izolowani, chowani. Dziś to zmieniamy, wychodzimy do ludzi, do świata. Potrzebują tego nasze dzieci, potrzebujemy również my rodzice – mówi prezes stowarzyszenia Niebieska Przystań Justyna Pieniążek.

- To początek programu aktywizacji dzieci autystycznych, jaki opracowujemy w Głogowie. Dzieciaki udowadniają nam dorosłym, że można wiele, że dają radę. Uśmiech i zadowolenie dzieci, radość z powrotu na stadion czy halę sportową to dla nas wszystkich potwierdzenie, że tego dzieci potrzebują – mówi Rafał Rokaszewicz prezydent Głogowa.

Poza klubami sportowymi, w realizację programu włączyły się także miejskie spółki i zakłady.

- Są już pierwsze zaproszenia: Komunikacja Miejska, Muzeum, Przedsiębiorstw Wodociągów i Kanalizacji, Towarzystwo Budownictwa Społecznego, Głogowskie Obiekty Usługowe, Zespół Szkół Politechnicznych. Tam, razem z rodzicami, przygotowujemy warsztaty dla dzieci. Pomysły jak pokazać autystom inny, nieznanymi im świat są wspaniałe. W Zespole Szkół Politechnicznych dzieci będą – razem z uczniami – budować roboty. W muzeum – przygotowywać maski karnawałowe, w PWiK – bawić się wodą i robić doświadczenia, razem z TBS – sadzić kwiaty na wiosnę. To pierwszy etap – zajęcia i warsztaty w miejskich spółkach, w kolejnym zwrócimy się do lokalnych przedsiębiorców. Nie potrzebujemy pieniędzy, potrzebne nam wielkie serce i kilka godzin czasu – tak by w sklepie, restauracji, księgarni, muzeum, na hali sportowej czy w bazie autobusowej – dać autystycznym dzieciom szansę na poznanie nowych środo-

wisk, a przez to poznanie, innego niż szkoła i dom, życia – mówi Marta Dytwińska-Gawrońska, doradca prezydenta i pomysłodawca programu.

- Dziś dzieciaki kibicują! I to jak! W sprezentowanych koszulkach klubowych, czekają na kolejne wyzwania, z których – to już widać – czerpią radość. Ich rodzice także, wiem że czekają na te dni. To dla nas wszystkich duże wyzwanie. Cieszę się, że program został przyjęty z takim entuzjazmem, nie tylko rodziców, ale także miejskich spółek i zakładów. Liczymy na współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami. Włączyć się może każdy. Tego jeszcze w Głogowie nie było – mówi Rafał Rokaszewicz.

Zdjęcia: Marta Dytwińska-Gawrońska
Ewa Matuszewska



EUROPEJSKA STOLICA KULTURY
WROCLAW 2016 PREZENTUJE



13. FESTIWAL JAZZTOPAD

ANDRZEJ KOSENDIAK – DYREKTOR GENERALNY
PIOTR TURKIEWICZ – DYREKTOR ARTYSTYCZNY

17–27.11.2016
WROCLAW, NARODOWE FORUM MUZYKI

JASON MORAN, WAYNE SHORTER
HUGH MASEKELA, MARCIN MASECKI
THOMAS DE POURQUERY, THE NECKS

online: nfm.wroclaw.pl | eventim.pl



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury



EUROPEJSKA
STOLICA KULTURY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

WSPOLORGANIZATORZY:



impart

ORGANIZATOR:



NARODOWE
FORUM
MUZYKI

SPONSORZY JAZZTOPADU:



ORIS



LEXUS

PARTNER STRATEGICZNY NFM:



KGHM
POLSKA MIĘDZ

PARTNER NFM:



Bank Polski

SPONSOR ZŁOTY NFM:



TAURON

NFM – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA
WROCLAWIA WSPOLPROWADZONA PRZEZ:



Wrocław miasto spotkań

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

PARTNERZY JAZZTOPADU:



JAPAN FINGER



EU JAPAN
fest



empik



american film festival
wroclaw, poland



Nagroda Ministra Gospodarki



Dolnośląski Regionalny Fundusz Pożyczkowy
tel. 74/ 872 50 25
e-mail: arr@agroreg.com.pl
www.dolny-slask.pl



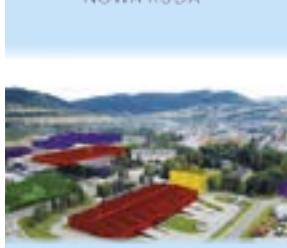
Noworudzki Park Przemysłowy
tel. 74/ 872 97 45
e-mail: arr@agroreg.com.pl
www.agroreg.com.pl



tel. 74 872 97 55
fax 74 872 97 56
e-mail: recepcja@agroreg.com.pl
www.cbi.agroreg.com.pl



Klaster Wałbrzyskie Surowce



Agroreg S.A. z Nowej Rudy – czym się zajmuje? jakie ma cele działalności? co oferuje?

Spółka Agencja Rozwoju Regionalnego „Agroreg” S.A. z siedzibą w Nowej Rudzie jest jednym z projektów powstałych w roku 1991 w ramach programu likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Nowa Ruda” w Nowej Rudzie woj. dolnośląskie. Działalność statutowa Spółki „Agroreg” S.A. priorytetowo dotyczy działań na rzecz wspierania rozwoju przedsiębiorczości.

W czasie 25 lat działalności Spółka zbudowała kompleksową infrastrukturę służącą przedsiębiorcom i inwestorom, którą nazywamy „Strefa Przemysłowa „Słupiec” w której skład wchodzi działalność:

1. Agencji Rozwoju Regionalnego „Agroreg” S.A.
2. Dolnośląskiego Regionalnego Funduszu Pożyczkowego.
3. Noworudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości.
4. Noworudzkiego Parku Przemysłowego.
5. Technoinkubatora „Nowa Ruda”
6. Centrum Biznesu i Innowacji.

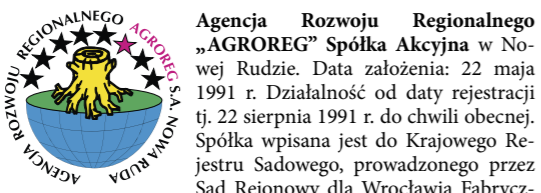
Dysponujemy atrakcyjną ofertą wynajmu powierzchni pod działalność gospodarczą mśp oraz tych, którzy chcą zostać przedsiębiorcami. Ważnym otoczeniem dla prowadzenia biznesu jest możliwość korzystania z nowoczesnej infrastruktury komunikacyjnej (światłowód), sal konferencyjnych, hotelu z usługami gastronomicznymi. To taka filozofia „koncentracji wsparcia w jednym miejscu”.

Merytorycznie, pozyskujemy dostępne wsparcie dla firm, które chcą się rozwijać poprzez inwestycje czy podnoszenie poziomu kwalifikacji zawodowych.

W tej materii Naszym produktem jest oferta pożyczkowa Dolnośląskiego Regionalnego Funduszu Pożyczkowego (m.in. obejmujące pożyczki z programu JEREMIE). Obecnie w naszym portfelu są pożyczki obrotowe w wysokości do 250 tys. zł dostępne na zasadach określonych przez Dolnośląski Fundusz Rozwoju. Przygotowujemy się do pozyskania środków z perspektywy 2014-2020 w ramach, których będą (obecnie w fazie przygotowywania) oferowane pożyczki (na inwestycje, innowacje...) o większym kapitale i długim okresie spłaty (5-10 lat). Z posiadanej wiedzy ta oferta powinna być dostępna dla przedsiębiorców w I półroczu 2017 r.

Programy wsparcia to również oferta skierowana do osób poszukujących pracy lub chcących podnosić swoje kwalifikacje zawodowe. Obecnie oferujemy m.in. wsparcie z programów RPO dla Województwa Dolnośląskiego 2014-2020:

1. **Partnerstwo na rzecz rozwoju dolnośląskich MŚP i ich pracowników** finansowany ze środków działania 8.6 Zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw i przedsiębiorców z sektora MŚP. Realizowany w konsorcjum. Jest to oferta tzw.: Bazy Usług Rozwojowych w ramach których przedsiębiorca oraz jego pracownicy będą mogli otrzymać od 50 do 80 % dotacji za przeprowadzone szkolenia.
2. **Aktywizacja dolnośląskiego rynku pracy** finansowany ze środków działania 8.5 RPO. Realizowany w konsorcjum. Jest to oferta wspierania procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie poprzez: wsparcie typu outplacement obejmujące kompleksowy zestaw działań dostosowanych do indywidualnych potrzeb osób zagrożonych utratą



Agencja Rozwoju Regionalnego „AGROREG” Spółka Akcyjna w Nowej Rudzie. Data założenia: 22 maja 1991 r. Działalność od daty rejestracji tj. 22 sierpnia 1991 r. do chwili obecnej. Spółka wpisana jest do Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej, pod numerem KRS 0000055025. Siedziba ARR „AGROREG” S.A. znajduje się w Nowej Rudzie przy ulicy Kłodzkiej nr 27. Mieści się ona w budynku zaadaptowanym przez spółkę na cele Noworudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości (NIP).

Prowadzi działalność o charakterze „nie dla zysku” na rzecz wspierania przedsiębiorczości i rozwoju lokalnego. Kierunkowo obejmuje ona:

1. Przyniesienie się do tworzenia nowych miejsc pracy.
2. Pozyskiwanie źródeł finansowania projektów.
3. Wspieranie procesów restrukturyzacji.
4. Podnoszenie poziomu nauczania i doradztwa.
5. Wspieranie inicjatyw lokalnych i regionalnych.

zatrudnienia oraz zwalnianych z przyczyn zakładu pracy. Formy wsparcia: szkolenia, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, dofinansowanie studiów podyplomowych, dodatek relokacyjny, staże.

A co jest szczególnym priorytetem działalności Agroregu i jakie są rezultaty?

1. Oczywiście budowanie trwałych relacji współpracy z przedsiębiorcami oraz wspieranie tych, co chcą nimi zostać. Jest to ważne w kontekście faktu, że program wsparcia UE 2014-2020 jest w takiej skali ostatnim. Jest to też działanie mające na celu identyfikację realnych potrzeb rozwojowych firm oraz praca w kierunku ich rozwiązywania.
2. Poszukiwanie i pozyskiwanie nowych obszarów działalności gospodarczej szczególnie tej innowacyjnej wykorzystującej potencjał dostępnych surowców naturalnych. Tutaj swoją rolę odgrywa projekt **Technoinkubatora**, którego walorem jest nowoczesność i funkcjonalność. W innych działaniach dla przykładu: w ramach Aglomeracji Wałbrzyskiej został powołany Klaster Wałbrzyskie Surowce, którego koordynatorem jest „Agroreg”. Jednym z najważniejszych projektów z obszaru tzw. inteligentnych specjalizacji jest program **Polska Dolina Kompozytowa**. Jest to próba zorganizowania specjalizowanego obszaru działalności gospodarczej nastawionego na wykorzystanie technologicznego potencjału surowców mineralnych, które są niepodważalnym walorem Dolnego Śląska. Program został zgłoszony przez Pana Marszałka Województwa Cezarego Przybylskiego do Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.
3. Kontynuowanie działań mających na celu pozyskiwanie zewnętrznych inwestycji wprowadzających owe produkty i standardy, jakości. M.in. uczestniczyliśmy w pozyskaniu 2 ważnych dla rozwoju inwestycji, które zakończyły się powodzeniem. W tej materii chcemy współpracować z samorządami, aby promować ich oferty inwestycyjne, przygotowywać kadry do negocjacji z potencjalnym Inwestorem....

Co Pan uważa za największy sukces w ponad dwudziestoletniej działalności AGROREGU w Nowej Rudzie?

1. To, że w tak małej miejscowości, jaką jest Nowa Ruda, dotkniętej skutkami likwidacji monokultury górniczej udaje się utrzymać i rozwijać taką Spółkę, jaką jest „Agroreg” S.A.
2. To, że w dotychczasowym okresie funkcjonowania „Agroregu” udaje się utrzymać poprawne relacje współpracy z lokalnym Samorządem i Burmistrzem Miasta Panem Tomaszem Kilińskim. Bez tej współpracy wielu spraw i projektów by nie było.
3. To, że Mieszkańcy Nowej Rudy, a szczególnie Ci, co z niej wyjechali lub byli w niej wcześniej, otwarcie i pozytywnie wyrażają się o nowym obliczu Nowej Rudy. To jest najlepsza ocena i potwierdzenie słuszności realizowanej strategii.
4. No i to, że są z nami Przyjaciele, którzy w okresie 25 lat działalności „Agroregu”, Nas wspierają i są otwarci na dyskusję o „nowych biznesach”

Zapraszam do współpracy
Jerzy Dudzik – Prezes Zarządu
www.agroreg.com.pl
arr@agroreg.com.pl

Jest wykonywana zgodnie z certyfikatem systemu zarządzania, jakością Nr 103/4/SZJ/2013 potwierdzającym spełnienie wymagań normy PN-EN ISO 9001: 2009 w zakresie świadczenia usług doradczych, szkoleniowych, informacyjnych oraz finansowych (udzielanie pożyczek).

Zasadniczo działalność spółki jest realizowana na obszarze województwa dolnośląskiego ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb rozwojowych powstałych na bazie po likwidacji kopalni węgla kamiennego w Nowej Rudzie.

Priorytetem są działania dotyczące:

1. Dostarczania specjalistycznego doradztwa dla MŚP.
2. Wsparcia finansowego rozwoju MŚP poprzez udzielanie pożyczek.
3. Rozwoju Strefy Przemysłowej „Słupiec”, jako obszaru atrakcyjnego dla firm i inwestorów.

Agencja Rozwoju Regionalnego „AGROREG” S.A.
ul. Kłodzka 27 | 57-402 Nowa Ruda
tel. + 48 74 872 50 25

Lepsza Nowa Ruda

25 lat działalności Agencji Rozwoju Regionalnego „AGROREG” S.A.

Nowa Ruda miasto położone w dolinie rzeki Włodziicy w Kotlinie Kłodzkiej, swą historią sięga XIII wieku. Ze względu na górskie położenie, malowniczość krajobrazów i obecność w jej granicach wielu obiektów o ciekawej architekturze jest miastem o dużym potencjale turystycznym. Jej piękno szczególnie podkreśla tarasowy układ miasta. Bliskie sąsiedztwo Republiki Czeskiej sprzyja wzajemnej współpracy, szczególnie z partnerskim miastem Broumov. Partnerskie kontakty łączą Nową Rudę także z niemieckim Castrop – Rauxel oraz francuskim Wallers – Arenberg. W Nowej Rudzie, działają dwa muzea: Górnictwa i Josepha Wittiga.

W Nowej Rudzie wydobywany był węgiel kamienny. Kopalnia Węgla Kamiennego Nowa Ruda została zamknięta .



Kopalnia Węgla Kamiennego „Nowa Ruda”



Technoinkubator Nowa Ruda



Siedziba ARR „AGROREG” S.A., Noworudzki Inkubator Przedsiębiorczości

Obecnie potencjał gospodarczy Miasta tworzą modernizowana infrastruktura oraz tereny inwestycyjne: Strefy Przemysłowej „Słupiec” i Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej . W Słupcu pracuje odkrywkowa kopalnia bazaltu-gabro .

W ostatnich latach na terenie miasta uruchomiono ważne dla rozwoju Gminy, projekty gospodarcze: produkcja szaf teletechnicznych, katalizatorów samochodowych, wyposażenia AGD, specjalistycznych elementów przenoszenia napędu . To obecnie fundament rozwoju miasta. Nowe pomysły np. Polska Dolina Kompozytowa, próba odtworzenia górnictwa na bazie wysokokalorycznego węgla koksującego, infrastruktura dla przedsiębiorców : Technoinkubator i Centrum Biznesu są zaproszeniem do współpracy.



Strefa Przemysłowa „Słupiec”



Centrum Biznesu i Innowacji



Polska Dolina Kompozytowa (koncepcja)

Samorząd prusicki przygotowuje tereny pod przyszłe inwestycje

Gmina Prusice posiada już 23 hektary pod tereny inwestycyjne i w najbliższym czasie planuje przyłączyć jeszcze około 100 ha. Cały obszar ma tworzyć podstrefę w Specjalnej Strefie Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości S.A. Gmina złożyła projekt, by skorzystać ze środków unijnych na uzbrojenie terenów. Przewidziane koszty prac wyniosą 1 124 648,04 zł. Jak zaznacza Burmistrz Igor Bandrowicz projekt zakłada kompleksowe uzbrojenie i przygotowanie tych terenów w celu pozyskania nowych inwestorów - w szczególności przedstawicieli sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Realizację projektu wstępnie planuje się rozpocząć w drugiej połowie 2017 roku.

Gmina Prusice zamierza uzbroić cały teren, wykonać komunikację wewnętrzną z oświetleniem, wzmocnić energetykę, by mogła sprostać zapotrzebowaniu przyszłych użytkowników. Sieci wodociągowe i kanalizacyjne są na obrzeżu tych terenów, więc należałoby je bliżej podciągnąć. Gmina przygotowuje obecnie projekt na budowę drogi betonowej o dużym tonażu, która obsługiwałaby ten teren i usprawniła komunikację.

Umiejscowiony teren pomiędzy dwoma ruchliwymi ciągami komunikacyjnymi, to obszar znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie węzła „Prusice”, będącego integralną częścią S5 oraz miasta, co jest bardzo dogodnym miejscem do prowadzenia działalności gospodarczej na większą skalę. Lokalizacja terenu jest bardzo atrakcyjna, gdyż znajduje się on na trasie Wrocław-Poznań bezpośrednio przy DK5 oraz

w niewielkiej odległości od budowanego węzła Prusice i drogi szybkiego ruchu S5, która ma być oddana do użytku pod koniec 2017 roku. – *Staramy się jeszcze dołączyć 100 hektarów. Już rozmawialiśmy z Agencją Nieruchomości Rolnych i właścicielami ziemi wokół węzła autostradowego, aby przygotować te tereny pod strefę aktywności gospodarczej oraz pod budowę domków jednorodzinnych. W perspektywie dołączymy jeszcze więcej gruntów, bo są osoby zainteresowane ich sprzedażą. Docelowo ten teren może wzrosnąć obszarowo o drugie tyle, nawet do 200 hektarów* – mówi Burmistrz Miasta i Gminy Prusice Igor Bandrowicz.

Każdy nowy inwestor jest poszukiwany. – *Nie wskazujemy branż, które by nas interesowały. Ktokolwiek przyjdzie i zgłosi konkretną ofertę, ten będzie miał sprzyjające warunki, by mógł rozwinąć swoją działalność. Jesteśmy otwarci i w każ-*



dej chwili możemy udostępnić tereny – wyjaśnia Burmistrz Igor Bandrowicz.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom inwestorów, gmina przygotowuje także plany zagospodarowania przestrzennego, obejmujące również grunty przeznaczone pod działalność gospodarczą. Tam, gdzie to możliwe, dokonywane są zmiany istniejących planów zagospodarowania przestrzennego, dzięki czemu zwiększa się obszar pod inwestycje gospodarcze.

Ważnym elementem wpływającym na atrakcyjność terenów są niewątpliwie liczne inwestycje gminne, poprawiające komunikację i uzbrojenie gruntów. Ostatnim dużym przedsięwzięciem w tej dziedzinie jest budowa S5. Inwestycja ta przyczyniła się do podniesienia atrakcyjności miasta, a szczególnie terenów położonych przy nowobudowanej drodze, w tym obszarów przeznaczonych pod działalność gospodarczą.

Na chwilę obecną przedstawiamy Państwu dwie oferty:

Działki inwestycyjne w Podstrefie Prusice

Tereny inwestycyjne położone między drogą krajową DK5, a budowaną drogą szybkiego ruchu S5. Są to działki o powierzchni 6,8811 hektara – własność Gminy, które mieszczą się w Kamiennogórskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. 10 działek o powierzchni około 0,7 ha. Teren ten jest objęty planem z przeznaczeniem na cele przemysłu i usług produkcyjnych. Korzystne położenie strefy w bliskości aglomeracji wrocławskiej i tylko 30 minutowy dojazd do międzynarodowego lotniska we Wrocławiu podnosi walory strefy. Teren położony jest przy drodze krajowej nr 5 i budowanej trasie S5 z węzłem komunikacyjnym „Prusice” w korzystnej odległości odważniejszych punktów/miast: Wrocław – 30 km, Poznań – 130 km, Berlin – 360 km oraz 10 km do stacji Kolejowej w Trzebnicy na linii 326 i Stacji kolejowej w Skokowej na linii E59. Tereny w strefie zostały przeznaczone dla obiektów produkcyjnych, składów i magazynów. Stan przyłączy na dzień dzisiejszy wygląda następująco: woda w drodze gminnej – około 500 metrów od granicy działki, kanalizacja w drodze gminnej – około 30 metrów, prąd w drodze gminnej, nie ma przyłącza gazu. Światłowód w drodze DK5. Dojazd do strefy częściowo wyłożony kostką brukową, częściowo droga utwardzona. Celem projektu jest uzbrojenie terenu w granicach działek.



Działki inwestycyjne przy DK5

Tereny inwestycyjne bezpośrednio przy drodze krajowej DK5, z wydzielonymi trzemajazdami. Pięć działek o łącznej powierzchni 16,0342 hektara. Teren ten nie jest objęty planem, w studium jest to strefa inwestycyjno-mieszkaniowa. Sieć wodociągowa jest po przeciwnej stronie drogi, w niewielkiej odległości (do 200 metrów) prąd i kanalizacja. Przy drodze biegnie też światłowód. W Prusicach znajduje się Zespół Szkół z kompleksem sportowym, kino, nowoczesne Prusickie Centrum Fitness oraz innowacyjna Multiteka. W pobliższej miejscowości mieści się Pałac Brzeźno z 40 stylowymi pokojami i apartamentami, dwiema restauracjami ze zdrową kuchnią, strefą SPA & Wellness, i malowniczym 18 dołkowym polu golfowym.



Dlaczego warto inwestować w Prusicach?

- wartościowe tereny inwestycyjne,
- niskie stawki podatków i opłat lokalnych,
- bliskość autostrad,
- bliskość lotniska,
- aktywna pomoc przy realizacji inwestycji.

Pomoc publiczna
25% 35% 45%
kosztów inwestycji

21
podstref

19
lat doświadczenia

7,5
mld nakładów inwestycyjnych

13
tys. miejsc pracy

1400
ha terenów inwestycyjnych

Dolny Śląsk

Jak inwestować w LSSE ?

- list intencyjny, ogólny zarys inwestycji
- oferta inwestora do LSSE zawierająca m.in. zobowiązanie do zatrudnienia określonej ilości pracowników
- wydanie zezwolenia
- nabycie nieruchomości (od LSSE lub innych właścicieli)
- rozpoczęcie inwestycji



ZGORZELEC

**WARTO SIĘ ZATRZYMAĆ...
NIE TYLKO NA WEEKEND**



Zgorzelec to 30-tysięczne dolnośląskie miasto w pd.-zach. Polsce, położone na granicy z Niemcami a w pobliżu granicy z Czechami. Naszym sąsiadem jest niemieckie Görlitz, z którym od 1998 r. tworzymy jedyne w swoim rodzaju Europa-Miasto Zgorzelec/Görlitz, proklamowane dla podkreślenia łączących nas partnerskich stosunków.

Zgorzelec leży przy europejskiej trasie E-40 łączącej Wschód i Zachód Europy i drodze DW352 łączącej się z drogami biegnącymi z północy na południe kontynentu. Miasto posiada także połączenie z siecią kolei niemieckich, a blisko położone lotniska międzynarodowe w Berlinie (2,5 h), Dreźnie (1h), Pradze (2,5 h) i Wrocławiu (2 h) zapewniają komunikację lotniczą.

Wyjątkowe położenie sprawia, że w Zgorzelec warto polecieć na cel podróży zarówno miłośnikom zabytków, czy historii, jak i aktywnego wypoczynku. Nasze największe atuty to urokliwe Przedmieście Nyskie z restauracjami i kawiarniami, liczne zabytki sąsiedniego Görlitz, trasy rowerowe i nowoczesne obiekty sportowe. Uzupełnieniem dla nich są leżące w pobliżu pasma gór Izerskich, Karkonoszy i Żytawskich, pobliski zalew Witka i niemieckie jezioro Berzdorf.

Z roku na rok, coraz więcej osób przyciąga do Zgorzelca także atrakcyjna oferta kulturalno - rozrywkowa. Do rangi najatrakcyjniejszego miejskiego wydarzenia wyrosło w ostatnich latach święto starego miasta - „Jakuby”, organizowane zawsze w ostatni weekend sierpnia równoległe do görlitzkiego Altstadtfest. Podwójny staromiejski festyn, który w Zgorzelcu dedykowany jest słynnemu mistykowi Jakubowi Böhme, odwiedzają tysiące gości z całego świata. Dom szewca-filozofa i poświęcona mu Izba pamięci to jedna z najchętniej odwiedzanych zgorzeleckich atrakcji. Najbardziej znanym z gości, którzy w ostatnich latach odwiedzili niepozorną kamieniczkę na Przedmieściu Nyskim, był niewątpliwie Nicolas Cage, którego do Zgorzelca przywiodła fascynacja twórczością i postacią siedemnastowiecznego mistyka, ale gościliśmy tu też znanego gnostyka Jerzego Prokopiuka i znakomitego dokumentalistę Irka Dobrowolskiego, którzy umieścili Zgorzelec na trasie niezwyklej podróży po miejscach najważniejszych dla rozwoju europejskiej duchowości. Jej filmowy zapis zatytułowany „Śladami Graala” miał swoją premierę w 2013 roku.

A skoro o filmie mowa... Warto pamiętać, że odwiedzając Görlitz można spotkać nie tylko poszukujące



duchowych doznań gwiazdy światowego kina, ale też... przy odrobinie szczęścia, zobaczyć je przy pracy. Niezwykły urok i architektoniczne bogactwo sąsiedniego Görlitz od wielu lat cieszy się bowiem uznaniem europejskich i hollywoodzkich filmowców. "Bękarty wojny" Quentina Tarantino, "Lektor" Stephena Daldry'ego, "Złodziejka książek" Briana Percivala oraz nagrodzony aż czterema Oscarami "The Grand Budapest Hotel" Wesa Andersona to najgłośniejsze obrazy, jakie powstały nad Nysą, na zawsze utrwalając urodę Görlitz, ale nie tylko. Małe filmowe epizody ma bowiem na swoim koncie także zgorzeleckie Przedmieście Nyskie, które w polsko-niemieckim filmie dokumentalnym telewizji TVP i ZDF o wybuchu II wojny światowej „zagrał” stary, przedwojenny Kraków. Filmowcy docenili także urodę jedyne w swoim rodzaju, monumentalnego gmachu zgorzeleckiego Miejskiego Domu Kultury (dawna Górnoślązka Hala Chwały) i jego otoczenia, wybierając ten fragment miasta na plan biograficznego filmu fabularnego o Käthe Krüse (Katarzynie Szymon), autorce bestsellerowych lalek z początku ubiegłego wieku.

Filmowe tropy, uroda architektury, gościnność i serdeczność mieszkańców, świetna kuchnia oraz bogaty wybór wydarzeń kulturalnych i sportowych sprawiają, że naprawdę warto się u nas zatrzymać. Nie tylko na weekend.



Twoje miejsce w Europie na biznes!

- Doskonałe położenie geograficzne
- Dostępność komunikacyjna
- Sprawna obsługa administracyjna
- Ulgi inwestycyjne
- Elastyczne podejście do potrzeb inwestora
- Kompetentna obsługa



KOMUNIKACJA

Zgorzelec leży w południowo-zachodniej Polsce, w województwie dolnośląskim, na granicy z Republiką Federalną Niemiec i przy granicy z Republiką Czeską. Samochodem można tu dojechać w 1,5 godziny z Wrocławia; 3 godziny z Poznania; 2 godziny z Pragi; 2,5 godziny z Berlina i w godzinę z Dreżna. Usytuowany na obrzeżach miasta węzeł Jędrzychowice - Ludwigsdorf na autostradzie A4 (E40) to dzisiaj jeden z najważniejszych punktów tranzytowych między wschodem a zachodem Europy. Innym ważnym szlakiem komunikacyjnym jest sieć dróg wojewódzkich 351, 352, 355 prowadząca z północy kraju do granicy z Czechami. Przez miasto przebiega także zmodernizowany niedawno szlak kolejowy E30 będący częścią III Paneuropejskiego Korytarza Transportowego łączącego Niemcy, Polskę i Ukrainę. W promieniu niespełna 170 km od miasta zlokalizowane są lotniska w Dreźnie, Pradze i Wrocławiu, które zapewniają sprawną komunikację lotniczą z każdym zakątkiem świata.



DLA BIZNESU

Bliskość Niemiec i Czech oraz świetna infrastruktura komunikacyjna sprawiają, że Zgorzelec to wymarzone miejsce dla rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej. Na przedsiębiorców czekają tu nie tylko atrakcyjne tereny inwestycyjne, ale także gotowe plany zagospodarowania przestrzennego miasta, co znacząco skraca procesy planowania, projektowania i realizacji inwestycji. Zgorzelec to dobre miejsce do inwestowania w turystykę, hotelarstwo i gastronomię, ale nie tylko. To właśnie w Zgorzelcu działa prężnie m.in. firma Citronex, lider w imporcie bananów, która właśnie tu ulokowała największą w Europie dojrzałą uprawę tych owoców. Z myślą o kolejnych firmach miasto przygotowało 40 ha gruntów pod działalność przemysłową, wytwórczą, usługową lub handlową. Na zainteresowanych czeka tu łącznie blisko 100ha terenów inwestycyjnych należących do Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. Dodatkowym atutem jest też niespotykana gdzie indziej, a tak potrzebna dla przemysłu infrastruktura energetyczna - bliskość elektrowni Turów oraz gazowych i energetycznych sieci przesyłowych dużych mocy.



Dane teleadresowe:

Urząd Miasta Zgorzelec
ul. Domańskiego 7
59-900 Zgorzelec
tel. 75 77 52 687
fax 75 77 59 923
e-mail: urzadz@zgorzelec.com

Strony internetowe:

www.zgorzelec.eu
www.movie.zgorzelec.eu
zobacz miasto widziane z góry
www.360.zgorzelec.eu
WIRTUALNY SPACER PO MIEŚCIE

Media społecznościowe:

Znajdziesz nas na:
facebook: zgorzelecEU
nasza klasa: zgorzelecEU
twitter: zgorzelecEU
instagram: zgorzelec_eu

Kontakt w sprawie inwestycji:

Doradca Burmistrza Miasta ds. Przedsiębiorczości
e-mail: invest@zgorzelec.com
tel. 604 524 375

Warunki inwestowania oraz pełna oferta inwestycyjna miasta na stronie

www.360.zgorzelec.eu

Milicz coraz silniejszym magnesem dla turystów

Rozmowa z Piotrem Lechem, burmistrzem gminy Milicz

Gdy wjeżdżałem do miasta, przywitał mnie baner „Milicz stolica rowerową Dolnego Śląska”. Czy rozwój turystyki rowerowej jest ważny dla samorządu?

Chcemy żeby tak rzeczywiście było. Żeby Milicz, Wołów, Oborniki Śląskie, czyli cała północ województwa stała się miejscem rozwoju turystyki rowerowej dla mieszkańców Dolnego Śląska, ale także i sąsiednich regionów. I to nie tak jak do tej pory turystyki jednodniowej, lecz kilkudniowej. W tym celu oczywiście trzeba przygotować odpowiednie trasy, całą infrastrukturę, zapewnić bezpieczeństwo przejazdów itd. Jest to duże przedsięwzięcie, które realizujemy wspólnie z samorządami Wołowa i Obornik Śląskich. Chcemy zmienić kierunek ruchu turystycznego na Dolnym Śląsku, tradycyjnie odbywa on się w kierunku południowym, my chcemy żeby był to kierunek północny. Sprzyjają temu wyjątkowe walory przyrodnicze tych terenów, ich ukształtowanie. Już w XIX wieku poprowadzono przez nie linię kolejki wąskotorowej. I właśnie na tym 20 - kilometrowym odcinku zaczęliśmy budować pierwszą ścieżkę rowerową. Trasa zaczynałaby się w sercu Stawów Milickich w Grabownicy i prowadziła do Sułowa. Dalszy kierunek to Żmigród, Prusice, Trzebnica, aż do Wrocławia. W sumie powstałby stukilometrowy odcinek ruchu odseparowanego, a przez to bezpiecznego, prowadzący przez najpiękniejsze zakątki północnej części województwa. W ten sposób moglibyśmy przy-

ciągnąć bardzo wielu turystów i to na dłuższy, kilkudniowy pobyt. Stawy Milickie są przecież największym w Europie ośrodkiem hodowli karpia, również największym w Polsce rezerwatem przyrodniczym i jednym z cenniejszych ośrodków ornitologicznych w Europie. Region stawów jest też od 1963 roku rezerwatem ptactwa wodnego i błotnego. Żyje tu 276 gatunków, z czego 166 gatunków ma tu swoje tereny lęgowe. Od 1996 roku część Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy, objęta jest również ochroną w ramach konwencji ramsarskiej. Stawy Milickie wpisane są na listę Living Lakes. Podróżujący rowerem turyści z pewnością odwiedzą też Centrum Edukacyjno Turystyczne Naturum w Rudzie Sułowskiej.

Co przeciętny mieszkaniec gminy Milicz będzie miał z rozwoju ruchu turystycznego?

Milicz ma bardzo dobrze rozwiniętą sieć gastronomii i bazę miejsc noclegowych. Większy ruch turystyczny powinien wprowadzić większe ożywienie w tej branży, spowodować większy rozwój handlu, być może nawet wydłużenie czasu pracy. Sezon rowerowy trwa długo, od kwietnia do nawet końca października. To wszystko może przelożyć się na poprawę na rynku pracy, zwłaszcza jeśli chodzi o zatrudnienie kobiet.

Jednak nie tylko turystyka może poprawić sytuację na rynku pracy?



Jeśli chodzi o mężczyzn, to w tej grupie raczej nie ma problemów ze znalezieniem pracy, gorzej jest jeśli chodzi o kobiety. Z tego względu staramy się o stworzenie w gminie podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Nie jest to jednak łatwe zadanie, gdyż przepisy dotyczące lokowania przemysłu w obszarach o takich unikatowych walorach przyrodniczych są bardzo rygorystyczne. Jest to pewien paradoks, gminy takie jak nasza ponoszą koszty ochrony środowiska, bioróżnorodności, a nie mogą, tak jak inne, przyciągać inwestorów i szybciej rozwijać się gospodarczo. Zależy nam bardzo na utworzeniu podstrefy, na tym, aby lokowały się zakłady w których mogłyby pracować kobiety. Z pewnością mogłyby np. powstać zakłady przetwórstwa rybnego, produkcji galanterii drzewnej itp. Jest to dla nas bardzo ważne zadanie.

Ziemia rolna to nasze dobro wspólne

Rozmowa z Piotrem Regiecem, dyrektorem Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego we Wrocławiu.

Niebawem minie rok, od kiedy Polacy wybrali nowy Rząd. Co zmieniło się przez ten czas w polskim rolnictwie?

Zmiany są ogromne, choć jesteśmy dopiero na początku drogi. Obowiązująca od kwietnia bieżącego roku nowa ustawa o obrocie ziemią rolną wzmocniła jej ochronę przed spekulacyjnym wykupem i zatrzymała niekorzystny trend w strukturze agrarnej. Gwarantuje ona zgodne z interesem społecznym wykorzystanie ziemi na cele rolnicze i zapewnia możliwość rozwoju gospodarstw rodzinnych. Zgodnie z ustawą, państwowa ziemia rolna będzie pozostawać w dyspozycji Agencji Nieruchomości Rolnych, a podstawowym sposobem jej zagospodarowania będą korzystne dla rolników trwałe dzierżawy, zapewniające jednak właścicielską kontrolę nad sposobem zagospodarowania ziemi. Jest to korzystne dla rolników, ponieważ jednocześnie obniżył się poziom wywoławczych czynszów dzierżawnych i to prawie dwukrotnie. Znacząco wydłużeniu uległ także czas, na który zawierane są nowe umowy dzierżawy. Obecnie wynosi on od 3 do 10 lat, wcześniej preferowany był okres dzierżawy do 3 lat.

Wiele osób przewidywało negatywne skutki nowelizacji ustawy o obrocie ziemią. Jak w praktyce przebiegły zmiany? Jakże są ich skutki?

Znowelizowana ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmiany w ustawie o Kształtowaniu Ustroju Rolnego zmieniły zasady obrotu ziemią rolną w Polsce. Ustawa ma przeciwdziałać wykupowaniu gruntów w celach innych niż rolnicze. Na okres 5 lat wstrzymano sprzedaż nieruchomości albo ich części, wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wyjątkiem pozostają jednak nieruchomości lub ich części przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu – na cele inne niż rolne, w szczególności na parki technologiczne, parki przemysłowe, centra biznesowo-logistyczne, składy magazynowe, inwestycje transportowe, budownictwo mieszkaniowe, obiekty sportowo-rekreacyjne. Należy też nadmienić, że Agencja w dalszym ciągu, bez ograniczeń, rozdysponowuje nieruchomości położone w granicach specjalnych stref ekonomicznych, które przyczyniają się do tworzenia nowych miejsc pracy i stanowią istotny element rozwoju gospodarczego kraju. Dodatkowo, nie ograniczono sprzedaży domów, lokali mieszkalnych, budynków gospodarczych i garaży wraz z niezbędnymi gruntami oraz ogródków przydomowych i nieruchomości rolnych o powierzchni do 2 ha. Początkowo były zastrzeżenia, czy nowe regulacje prawne nie sparaliżują obrotu gruntami rolnymi na rynku prywatnym, czy nie utrudnią młodym rolnikom zakładania gospodarstw rolnych, a także rozpoczęcia działalności rolniczej innym osobom zamierzającym utworzyć gospodarstwo rolne. Jak się jednak okazało, obawy te były nieuzasadnione. W wyniku wprowadzonych zmian, nieruchomości rolne może nabyć każdy, jeśli mają one mniej niż 0,3 ha, jeśli nieruchomość rolna o powierzchni do 0,5 ha w dniu wejścia w życie ustawy była zabudowana (tzw. siedlisko) i nie służy do prowadzenia gospodarstwa rolnego, jeśli co do nieruchomości, w dniu wejścia w życie ustawy, została wydana ostateczna decyzja o warunkach zabudowy, w których została ona przeznaczona na cele inne niż rolne, oraz jeśli nieruchomości rolne są drogami

wewnętrzny. Co do zasady nieruchomości rolne mogą nabywać bez żadnych ograniczeń rolnicy indywidualni, osoby bliskie zbywcy, jednostki samorządu terytorialnego, Skarb Państwa lub działająca na jego rzecz Agencja i kościelne osoby prawne. Co więcej, ustawodawca nie wprowadził ograniczeń w sytuacjach, gdy do nabycia nieruchomości rolnej dochodzi w wyniku na przykład dziedziczenia czy zapisu windykacyjnego. Wskazana kategoria podmiotów została uprzywilejowana przez ustawodawcę w ten sposób, iż nie muszą oni występować do Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych o zgodę na nabycie gruntów rolnych. Natomiast w pozostałych przypadkach nabycie gruntów rolnych następuje wyłącznie za zgodą Prezesa ANR, wyrażoną w formie decyzji administracyjnej, wydanej na wniosek zbywcy lub osoby fizycznej, zamierzającej utworzyć gospodarstwo rodzinne. Należy dodać, że na wniosek zbywcy za zgodą prezesa Agencji, wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej, nieruchomości rolne mogą nabyć inne podmioty, dające rękojmię należytego prowadzenia działalności rolniczej, jeśli jednocześnie w wyniku nabycia nie dojdzie do nadmiernej koncentracji gruntów rolnych. W drugim przypadku zgodę na nabycie nieruchomości rolnej może uzyskać osoba fizyczna, zamierzająca utworzyć gospodarstwo rodzinne, jeśli posiada kwalifikacje rolnicze albo jest w trakcie ich uzupełniania, w związku z przyznaniem dofinansowania ze środków UE, daje rękojmię należytego prowadzenia działalności rolniczej i - co ważne - zobowiąże się do zamieszkiwania w okresie 5 lat od dnia nabycia nieruchomości na terenie gminy, na obszarze której położona jest jedna z nieruchomości rolnych, która wejdzie w skład tworzonego gospodarstwa rodzinnego. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że po uzyskaniu zgody prezesa ANR na nabycie gruntów rolnych, nabywca nie może ich zbyć, ani oddać w posiadanie innym podmiotom w okresie 10 lat od dnia nabycia. Co więcej, w przypadku, gdy do nabycia doszło w związku z zamiarem utworzenia gospodarstwa rodzinnego, nabywca jest zobowiązany do prowadzenia gospodarstwa rolnego przez okres co najmniej 10 lat. Wprowadzone regulacje prawne wywołują wiele pozytywnych skutków. Najważniejszy z nich prowadzi do tego, że grunty rolne są wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem do produkcji roślinnej i zwierzęcej przez osoby posiadające wiedzę rolniczą oraz właściwe środki i zasoby. To zaś dla nas, Polaków, jest bardzo ważne, ponieważ ziemia rolna to nie tylko czynnik produkcji, ale przede wszystkim dobro wspólne, którego nie można pomnożyć. Dlatego musimy ją chronić i dbać, by była właściwie zagospodarowana.

Które z podjętych przez siebie decyzji, już jako dyrektora ANR, uważa Pan za najważniejsze?

Uważam, że wszystkie decyzje są jednakowo ważne. Czy można porównać na przykład toczące się obecnie postępowanie, dotyczące nieodpłatnego przekazania gruntu z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa na rzecz Województwa Dolnośląskiego, pod budowę nowego wojewódzkiego szpitala onkologiczno-pulmonologicznego z przekazanym apertem gruntów do WSSE, na których powstaną zakłady produkcyjne zagranicznego koncernu motoryzacyjnego - Mercedes, ze sprzedażą działki chorego rolnika, chcącego przekazać gospodarstwo rolne swoim synom? Moim zdaniem, wiele spraw oraz problemów, które dotyczą działania Agencji Nieruchomości Rolnych na Dolnym Śląsku, wymaga szczególnej troski i uwagi.



ANR wspiera też projekt „Polska Dolina Loary”, mający na celu promowanie tutejszych zabytków. Jak Pan ocenia tę inicjatywę? Czy Dolny Śląsk faktycznie może stać się polską Doliną Loary?

Dolny Śląsk jest jednym z najciekawszych i wciąż nieodkrytych regionów Polski, który czeka na pomoc w ratowaniu zabytków swojej dawnej świetności. Absolutnym fenomenem jest Kotlina Jeleniogórska, w której, szczególnie w XIX wieku, zakochali się arystokraci i przemysłowcy, budując tu bajkowe pałace i urządzając malownicze ogrody. Dzisiaj jest to chyba największy w Polsce park kulturowy, porównywany z francuską Doliną Loary, czy zespołem zamków nadreńskich. Wiele z odrestaurowanych zabytków naszej Doliny Pałaców i Ogrodów zostało nabytych z zasobu ANR. Obecnie posiadamy jeszcze na Dolnym Śląsku około 100 zabytkowych pałaców, dworów i folwarków, czekających na nabywców, którzy przywrócą im dawny blask. Warto podkreślić, że potencjalnemu nabywcy zabytkowego obiektu przysługuje 50-procentowa obniżka od ceny nieruchomości, wpisanej do rejestru zabytków. Warunkiem skorzystania z obniżki jest przeniesienie tej kwoty na renowację obiektu, w porozumieniu z konserwatorem zabytków, w okresie nie dłuższym, niż 5 lat. Myślę, że działając razem z inicjatorami akcji „Polska Dolina Loary” jesteśmy w stanie zrobić coś, co stanie się swoistą wizytówką Dolnego Śląska, a nam umożliwi dotarcie do potencjalnych inwestorów.

Jakie są plany wrocławskiego oddziału ANR na rok 2017?

Przed wszystkim rozdysponować grunty z naszego zasobu na rzecz rolników indywidualnych. To jest podstawa naszej działalności. Nie mniej istotne jest wspieranie pozarolnego rozwoju gospodarstwa Dolnego Śląska. ANR jest największym w regionie dysponentem terenów inwestycyjnych, przeznaczonych na działalność biznesową, usługową i handlową. Obecnie oferujemy kilkaset hektarów gruntów, położonych na terenach aktywności gospodarczej, których nie obejmuje zakaz sprzedaży ziemi rolnej. Wspominałem już, że istotną jest także sprzedaż zabytków, zwłaszcza, że Dolny Śląsk w takowe obfituje i są to naprawdę piękne i atrakcyjne inwestycyjnie posiadłości. Pragniemy też zacieśnić naszą współpracę z samorządami, aby była jeszcze bardziej efektywna i przynosiła korzyści dla wszystkich mieszkańców naszego regionu

Dziękuję za rozmowę





AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

Region pełen zabytków

Na Dolnym Śląsku znajduje się wiele atrakcyjnie zlokalizowanych, zabytkowych pałaców, posiadających niezaprzeczalne walory architektoniczne i historyczne. W ofercie Agencji Nieruchomości Rolnych we Wrocławiu znajduje się kilkadziesiąt takich obiektów, stwarzających szerokie możliwości do zagospodarowania.

Rezydencje można kupić w drodze przetargu. Tylko w ostatnich dwóch latach ANR sprzedała 26 takich obiektów, jednak wiele z nich, nigdy wspaniałych, a obecnie popadających w ruinę, nadal czeka na przywrócenie dawnego blasku.

W 2012 roku grupa pasjonatów rozpoczęła akcję Polska Dolina Loary (PDL), której celem jest zwracanie uwagi na problemy dolnośląskich zabytków oraz dotarcie do potencjalnych inwestorów. Inicjatorzy akcji współpracują z OT ANR, co pozwala na dodatkową promo-

cję zabytków znajdujących się w ofercie wrocławskiej agencji.

- Na Dolnym Śląsku jest 760 zabytkowych pałaców i zamków. Ponad 30 procent z nich jest w ruinie, a niewiele ponad 10 procent zostało wyremontowanych. We Francji zamki położone w Dolinie Loary są jedną z największych atrakcji turystycznych – przekonuje Bartosz Witecki, pomysłodawca akcji Polska Dolina Loary. - Zamki na Dolnym Śląsku też mogą stać się taką atrakcją w Polsce. Rozpoczyna-

jąc akcję PDL chcieliśmy zainteresować potencjalnych inwestorów tematyką zabytków i stworzyć „trend” adaptacji zabytków na cele komercyjne.

13 i 14 sierpnia 2016 roku ANR uczestniczyła jako sponsor w największym w Polsce spotkaniu poszukiwaczy skarbów oraz miłośników historii - odbywającym się w Zamku Książ IV Dolnośląskim Festiwalu Tajemnic. Prezentacja zabytków oferowanych przez agencję wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród uczestników imprezy, którzy chętnie odwiedzali jej stanowisko.

Przedstawiamy obiekty, które aktualnie znajdują się w ofercie Nieruchomości Zabytkowych Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych:



Pałac Bobolice

Nieruchomość znajduje się w gminie **Ząbkowice Śląskie**. Jej przeznaczenie to teren zabudowy usługowej i mieszkaniowej oraz teren zieleni urządzonej. Powierzchnia to: **3,7641 ha**. Pałac znajduje się w odległości 62 km od Wrocławia, 4 km od drogi krajowej nr 8, 5,5 km od dworca kolejowego Ząbkowice Śląskie oraz 65 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Pałac Ligota

Przeznaczenie obiektu znajdującego się w gminie **Góra**, to teren zabudowy zagrodowej w gospodarstwach rolnych, hodowlanych oraz ogrodniczych. Powierzchnia wynosi **3,9027 ha**. Nieruchomość znajduje się 93 km od Wrocławia, 7 km od drogi wojewódzkiej nr 324, 6 km od dworca kolejowego Nowa Góra i 96 km od lotniska Wrocław-Strachowice.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRZETARGACH

www.wroclaw.anr.gov.pl

Skontaktuj się z nami: ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 71 356-39-19



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

OFERTY NIERUCHOMOŚCI ZABYTKOWCYH



Pałac Tyńczyk Legnicki

Zabytek znajduje się w gminie **Krotoszyce**. Jego przeznaczenie to teren produkcji rolnej, hodowli oraz obsługi produkcji rolnej, natomiast powierzchnia wynosi **31,7554 ha**. Pałac znajduje się 79 km od Wrocławia, 3 km od autostrady A4, 10 km od dworca kolejowego Legnica oraz 73 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Dwór Dzikowiec

Nieruchomość o powierzchni **6,9573 ha**, znajdująca się w gminie **Nowa Ruda**, której przeznaczenie to teren zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej oraz tereny produkcji rolnej. Posiadłość znajduje się 81 km od Wrocławia, 2,5 km od drogi wojewódzkiej nr 385, 7 km od dworca kolejowego Nowa Ruda i 83 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Pałac Pietrzyków

Powierzchnia znajdującej się w gminie **Dobromierz** nieruchomości to **4,4890 ha**. Jej przeznaczenie to teren zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej, tereny gruntów rolnych i usług komercyjnych, jak również tereny parków oraz lasów. Pałac znajduje się w odległości 72 km od Wrocławia.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRZETARGACH

www.wroclaw.anr.gov.pl

Skontaktuj się z nami: ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 71 356-39-19



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

OFERTY NIERUCHOMOŚCI ZABYTKOWCYH



Pałac Boguszyce

Posiadłość znajduje się w gminie **Oleśnica**. Jej przeznaczenie to teren obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych i hodowlanych, a powierzchnia – **2,0465 ha**. Pałac dzieli od Wrocławia 34 km, od drogi AOW nr S8 4 km, od dworca kolejowego Oleśnica 5 km, a od lotniska Wrocław-Strachowice – 35 km.



Pałac Ślubów

Obiekt znajdujący się w gminie **Góra**. Jego powierzchnia wynosi **5,5673 ha**, natomiast przeznaczenie to teren zabudowy mieszkaniowej, obsługi w gospodarstwach rolnych i hodowlanych, a także teren zieleni urządzonej. Nieruchomość znajduje się 80 km od Wrocławia, 3,5 km od drogi wojewódzkiej nr 324, 8 km od dworca kolejowego Góra oraz 80 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Pałac Dalborowice

Zabytek o powierzchni **4,0800 ha**, znajdujący się w gminie **Działowa Kłoda**. Jego przeznaczenie to tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz teren zieleni parkowej i lasów. Nieruchomość znajduje się 63 km od Wrocławia, 17 km od drogi krajowej nr S8 oraz 74 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Pałac Wojczyce

Powierzchnia nieruchomości, znajdującej się w gminie **Środa Śląska**, to **4,3707 ha**. Jej przeznaczenie to teren zabudowy mieszkaniowej i usługowo-gospodarczej oraz teren obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych i leśnych. Pałac znajduje się 29 km od Wrocławia i 23,5 km od autostrady A4.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRZETARGACH

www.wroclaw.anr.gov.pl

Skontaktuj się z nami: ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 71 356-39-19



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

OFERTY NIERUCHOMOŚCI ZABYTKOWCYH



Dwór Zebrzydów

Posiadłość o powierzchni **4,9582 ha**, znajdująca się w gminie **Marcinowice**. Jej przeznaczenie to m.in. tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, obiektów produkcyjnych i usługowych oraz gruntów rolnych bez prawa do zabudowy. Dwór znajduje się w odległości 49 km od Wrocławia, 2,5 km od drogi krajowej nr 15 oraz 44 km od lotniska Wrocław-Strachowice.



Pałac Ławica

Posiadłość znajduje się w gminie **Kłodzko**, jej powierzchnia to **3,7884 ha**, natomiast przeznaczenie to tereny przemysłu nieuciążliwego. Położenie nieruchomości: 88 km od Wrocławia, 3 km od drogi krajowej nr 8, 6 km od dworca kolejowego Kłodzko i 92 km od lotniska Wrocław-Strachowice.

ANR OT Wrocław oferuje także prawie 100 ha gruntów inwestycyjnych w dwóch lokalizacjach znajdujących się na terenie aglomeracji wrocławskiej: **Bielanach Wrocławskich** i **Świętynch-Komornikach**.

W pierwszej z nich znajduje się 7 działek, o powierzchni ok. 74 ha. Bielany Wrocławskie graniczą bezpośrednio z miastem Wrocław, w obrębie jednego z największych węzłów autostradowych. To tutaj działa m.in. największe centrum przemysłowe firmy LG między Lizboną a Pekinem, produkujące elektronikę i AGD dla całej Europy. Położenie na przecięciu głównych szlaków komunikacyjnych oraz kadrowe zaplecze terenu sprawiają, że obszary te są jedną z najlepszych

w Europie lokalizacji pod nowe inwestycje. Odległość od autostrady wynosi 3 km, od dworca kolejowego 10 km, natomiast od międzynarodowego portu lotniczego (w tym cargo) – 14 km.

Druga lokalizacja to dwie działki o powierzchni blisko 18 ha, znajdujące się w obrębie Świętne-Komorniki, w pobliżu jednego z najstarszych miast w Polsce – Środy Śląskiej. Lokalizację tę doceenił ostatnio m.in. BASEF, uruchamiając

tam największą w Europie fabrykę katalizatorów spalin.

Lokalizacje są oddalone o ok. 20 km od węzła autostradowego A4, a odległość do międzynarodowego portu lotniczego Wrocław-Strachowice wynosi ok. 10 km. Najbliższy dworzec kolejowy, znajdujący się w Środzie Śląskiej, oddalony jest natomiast o ok. 6 km.

Tereny te są uznawane za jedno z najbardziej perspektywistycznych w kraju.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRZETARGACH

www.wroclaw.anr.gov.pl

Skontaktuj się z nami: ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 71 356-39-19



Mój start do kariery

księgowość
bezpieczeństwo
HR controlling **IT** finanse
administracja logistyka PR
obsługa nieruchomości
handel marketing
kadry i płace

Marcelina

asystentka prezesa zarządu

www.impel.pl/praca



www.impel.pl



[/ImpelGrupa](https://www.youtube.com/ImpelGrupa)



[Impel - Grupa Impel](https://www.linkedin.com/company/Impel-Grupa)



[@Impel_SA](https://twitter.com/Impel_SA)